

Zjazd gospodarczy w Łodzi (patrz str. 7-a).

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok XI | ŁÓDŹ, WTOREK, 27 CZERWCA 1933 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 177

Nowa fala teroru w Niemczech.

Masowe aresztowania socjalistów oraz działaczy katolickich. — Hitlerowcy rozwiążali wiec, na którym miał przemawiać Hugenberg Hitler niszczy nie tylko swoich przeciwników, ale również i sojuszników.

Berlin, 26 czerwca (PAT).
W całych Niemczech odbywają się w dalszym ciągu **MASOWE ARESZTOWANIA I REWIZJE ŚRÓD SOCJAL-DEMOKRATÓW I KOMUNISTÓW.**
W okręgu magdeburskim aresztowano 200 działaczy partii socjal-demokratycznej, w Senftenbergu w Brandenburgii — 265, w Regensburgu — 40, w Hamburgu ok. 50. W Brunswiku policja aresztowała b. prezesa partii socjal-demokratycznej dr. Jaspra. W Reocklinghausen zostało aresztowanych 45 socjal-demokratów. W różnych miejscowościach Śląska niemieckiego dokonano również

obław na działaczy marksistowskich.
Berlin, 26 czerwca (PAT).
Na obszarze całej Bawarii policja polityczna dokonała dzisiaj **MASOWYCH ARESZTOWAŃ ŚRÓD PRZYWÓDCÓW BAWARSKIEJ PARTII LUDOWEJ.**
W Brambergu aresztowani zostali prezes frakcji parlamentarnej bawarskiej partii ludowej prałat Leicht, poseł Meixner oraz szereg katolickich radnych miejskich.
Śród aresztowanych w Monachjum przywódców znajduje się prezes stronnictwa,

b. członek bawarskiej rady państwa Schaeffer, generalny sekretarz partii Pfeiffer, kierownik straży bawarskiej von Lex.
Władze zarzucają aresztowanym działalność zmierzającą do ponownego odzyskania utraconych stanowisk, organizowanie nielegalnych organizacji bojowych itp.
Berlin, 26 czerwca (PAT).
Aresztowani w Palatynacie księza katolicyści zostali na skutek interwencji biskupa Spiry wypuszczeni na wolność.
Wszyscy księża musieli podpisać deklaracje, w których zobowiązują się, że

nie będą w żadnej formie krytykowali rządu Hitlera ani nie będą uprawiali polityki w kościele.
Berlin, 26 czerwca (PAT).
Zwołany na dzisiaj wiec niemiecko-narodowych rękodzielników, na którym przemawiał minister Hugenberg, został przez policję zakazany.
Katowice, 26 czerwca (PAT).
Pisma donoszą ze Śląska Opolskiego, że prałat Ulitzka, przywódca centrum katolickiego w Niemczech poważnie zachorował.

Porozumienie anglo-niemieckie

w sprawie podziału strefy wpływów na rynku sowieckim. — Litwinow usiłuje złamać nowy pakt gospodarczy.

Moskwa, 26 czerwca (PAT).
Projekt angielsko-niemieckiej umowy handlowej złożony przez Niemców w Londynie, a dotyczący podziału strefy wpływów na rynku sowieckim i zaznaczające się w podkomisji ekonomicznej konferencji londyńskiej porozumienie gospodarcze pomiędzy Anglią, Japonią i Niemcami, skierowane przeciwko ZSSR, spowodowały bardzo ostre komentarze w całej prasie sowieckiej. — Wszystkie pisma jednogłośnie zaznaczają, że powodzenie projektu niemieckiego stanowi jaskrawe potwierdzenie i realizację interwencyjnych tez memorjału Hugenberga, którego Niemcy oficjalnie wyparły się.

W artykule Radka „Izwestija” z naciskiem podkreślają, że rynek sowiecki będzie w stanie przeciwdziałać wszelkiej zmozie i że Niemcom nie uda się import landknechtów na terytorium sowieckie.
Londyn, 26 czerwca (PAT).
Litwinow przybył dziś w południe do Foreign Office, gdzie odbył naradę z ministrem Simonem.
Londyn, 26 czerwca (PAT).
Po odbyciu półtora godzinnej rozmowy z ministrem Simonem, Litwinow oświadczył przedstawicielom prasy: Wymieniliśmy poglądy w celu wyjaśnienia stanowisk obu rządów co do przeszkód, jakie w chwili obecnej stoją na drodze do podjęcia rokowań handlowych. Przewidywana jest następna rozmowa z ministrem Simonem w najbliższym czasie.

Londyn, 26 czerwca (PAT).
W tutejszych kołach sowieckich zapatrują się niezbyt optymistycznie na rezultaty rozmowy Simona z Litwinowem. Biuro Reutersa zostało przez koła te poinformowane, że stan dotychczasowy w stosunkach anglo-sowieckich nie uległ zmianie.

Paryż, 26 czerwca (PAT).
Jak słychać, między francuskimi towarzystwami okrętowymi a rządem sowieckim toczą się rokowania w sprawie uruchomienia stałych okrętowych linii komunikacyjnych między Leningradem a portami francuskimi. Linje te obsługiwałyby wyłącznie okręty francuskie,
Warszawa, 26 czerwca
(B) W związku z wysuniętą przez stronnictwo ludowe inicjatywą zwołania nadzwyczajnej sesji sejmiku w drodze zwrotu się do Prezydenta Rzplitej z wnioskiem tego rodzaju, przewidzianym przez art. 25 Konstytucji, zwołano na ostatnie dni tygodnia i na dz. 1 lipca r. b. nadzwyczajne zebranie klubów parlamentarnych stronnictw opozycyjnych.
Klub narodowy obradować będzie w dniu 30 czerwca i zastanowi się na posiedzeniu, czy poprze inicjatywę lu-

dowców przez udzielenie podpisów swych członków pod wnioskiem do Prezydenta Rzplitej. Ten sam temat poruszony będzie na posiedzeniu, zwołanym przez klub PPS, na sobotę, dnia 1 lipca r. b. Poza tym klub stronnictwa ludowego zwoła swych członków również na sobotę, 1 lipca.
Jak dotychczas, tylko w łonie stronnictwa narodowego widać tendencję, po zwalające mniemać, że inicjatywa ludowców spotka się w tym klubie z przyjęciem życzliwym. Nie jest jednak wiadomo, czy klub narodowy zdecyduje się na oficjalne poparcie wniosku ludow-

ców i podpisanie go przez swych członków.
Dzisiaj rano odbyły się w sejmie poufne narady przywódców stronnictwa ludowego i klubu PPS., podczas których omówiono możliwość zastosowania jednolitej taktyki przez całą lewicę opozycyjną.
Koniec bieżącego tygodnia, a najdalej początek nadchodzącego tygodnia winien przynieść całkowite wyjaśnienie sytuacji, wywołanej przez inicjatywę ludowców.

Posiedzenie klubów parlamentarnych partii opozycyjnych w związku z projektem Stronnictwa Ludowego zwołania nadzwyczajnej sesji sejmiku

Warszawa, 26 czerwca
(B) W związku z wysuniętą przez stronnictwo ludowe inicjatywą zwołania nadzwyczajnej sesji sejmiku w drodze zwrotu się do Prezydenta Rzplitej z wnioskiem tego rodzaju, przewidzianym przez art. 25 Konstytucji, zwołano na ostatnie dni tygodnia i na dz. 1 lipca r. b. nadzwyczajne zebranie klubów parlamentarnych stronnictw opozycyjnych.
Klub narodowy obradować będzie w dniu 30 czerwca i zastanowi się na posiedzeniu, czy poprze inicjatywę lu-

Księżę Mikołaj zwiedził ośrodki lotnicze w Toruniu i Grudziądzu.

Warszawa, 26 czerwca.
(B) Bawiący od wczoraj w Warszawie ks. Mikołaj rumuński odleciał dziś wczesnym rankiem do Torunia i Grudziądza, gdzie zwiedził tamtejsze ośrodki przemysłu wojennego i lotnictwa.
Okolo godziny 3 popołudniu ks. Mikołaj przyjechał z powrotem do Warszawy i o 4 popołudniu złożył wizytę oficjalną Prezydentowi Rzplitej, który okolo godziny 6 popołudniu rewizyto-

Lindbergh z żoną dokonają lotu nad Atlantykiem.

Nowy Jork, 26 czerwca.
Pułkownik Lindbergh z żoną ma dokonać wkrótce lotu do Grenlandji, zaś stamtąd przez Ocean Atlantycki w kierunku Islandji i Danji.
W podróży swoje państwo Lindbergh mają na zlecenie sfer lotniczych wyszukać dogodne miejsce lądowania na użytek mającej wkrótce powstać stałej komunikacji powietrznej między Ameryką a Europą północną.

Konferencja rozbrojeniowa będzie odroczone.

Wielkie mocarstwa nie mogą dojść do żadnego porozumienia. — Bezowocne zabiegi Hendersona w Londynie i Paryżu.

Genewa, 26 czerwca. Prezydium konferencji rozbrojeniowej zbierze się jutro popołudniu. Jak wiadomo, komisja główna odroczyła się do 3 lipca, polecając prezydium opracowanie tekstu dla drugiego czytania projektu konwencji a jednocześnie upoważniła przewodniczącego konferencji Hendersona do przeprowadzenia rokowań z delegatami celem zbliżenia sprzecznych tez i ułatwienia w ten sposób prac prezydium.

Henderson zamierzał prowadzić te rokowania w Londynie z okazji konferencji gospodarczej, jednak w czasie pobytu w Londynie spotkał się z powszechną niechęcią do omawiania spraw rozbrojeniowych i powraca dzisiaj do Genewy nie osiągnawszy żadnych rezultatów.

W ten sposób prezydium znajduje się wobec tych samych rozbieżności poglądów, które ujawniły się przed przerwaniem prac.

Przewiduje się, że w związku z tą sytuacją, na jutrzejszym posiedzeniu prezydium zarysuje się silna tendencja do odroczenia prac komisji głównej do października. Tezę tę przyjmie w pierwszym rzędzie Wielka Brytania, ale i także i wiele innych państw uważa odroczenie za wskazane, wobec oczywistej niemożności posunięcia prac w obecnej chwili naprzód.

W kwestji tej spodziewany jest jednak silny sprzeciw delegata Niemiec Nadolnego, który dzisiaj przybył do Genewy.

Paryż, 26 czerwca

Zagadnieniem najbardziej emocjonującym koła polityczne Paryża jest sprawa rozpoczynających się jutro obrad

Czy nastąpi rozłam we francuskiej partii socjalistycznej.

Paryż, 26 czerwca (PAT).

Na całym terenie Francji odbywają się burzliwe zgromadzenia stronnictwa socjalistycznego w celu dokonania wyborów delegatów na kongres, który odbędzie się w Paryżu 14 lipca. Zdaje się, że większość uzyskała grupa Renaudela. Czynniki skrajne i ortodoksyjne wielkiego posłuchu nie znajdują. — Wśród uchwał, najczęściej przyjmowanych, znajduje się wniosek, dotyczący utrzymania jedności stronnictwa.

Polsko-jugosłowiańska umowa

o współpracy na polu kulturalnym

Warszawa, 26 czerwca.

W Dzienniku Ustaw Nr. 45 z dnia 26 b. m. ogłoszono urzędowo tekst polsko-jugosłowiańskiego porozumienia w sprawie stosunków naukowych, szkolnych i artystycznych. Jednocześnie ogłoszono oświadczenie rządowe o dokonaniu wymiany dokumentów ratyfikacyjnych tego porozumienia. W ten sposób dągnięta umowa, ustalająca sposoby współpracy na polu kulturalnym pomiędzy Polską a Jugosławią weszła w życie.

Porozumienie przewiduje, iż utworzona zostanie komisja techniczna, której celem będzie badanie wszystkich spraw odnoszących się do stosunków naukowych, szkolnych i artystycznych pomiędzy Polską a Jugosławią. Komisja ta będzie proponowała odnośnym władzom obu krajów zastosowanie środków, mogących się przyczynić do rozwijania swych stosunków.

Bruksela, 26 czerwca (PAT).

Rząd belgijski postanowił zlikwidować cztery więzienia. (Dwa we Flandrii i dwa w Walonii), z powodu braku więźniów. Ostatnio w tych czterech więzieniach przebywało tylko 30 przestępców.

konferencji genewskiej i pytanie, czy konferencja rozbrojeniowa już jutro postanowi odroczyć swe obrady do jesieni czy też zdecydować się na nieprzerwanie swych prac.

W dniu dzisiejszym bawiący w Paryżu w drodze powrotnej do Genewy prezes konferencji Henderson odbył dłuższą rozmowę z ministrem Paul

Boncourem. Przed opuszczeniem Paryża o godz. 11.50 Henderson oświadczył zgromadzonym dziennikarzom, że kwestja odroczenia konferencji nie może być w tej chwili zdecydowana i będzie ona tematem bezpośrednich narad i ew. decyzji członków biura konferencji oraz delegacji poszczególnych państw.

Z głosów prasy zbliżonej do Quais

Rada Ligi Narodów zwołana na nadzwyczajną sesję.

Genewa, 26 czerwca (PAT).

Przewodniczący rady Ligi Narodów polecił sekretarjatu generalnemu zwołać radę na dzień 3 lipca na sesję nadzwyczajną, w związku z konfliktem bo-

liwijsko - paragwajskim.

Przedmiotem obrad będzie sprawa wysłania na miejsce konfliktu t. j. do Chaco komisji Ligi Narodów.

Roosevelt jednak przyjedzie do Londynu. Polska przeciwko ograniczeniom handlu międzynarodowego.

Londyn, 26 czerwca.

W podkomisji ekonomicznej dla spraw polityki handlowej złożył dziś delegat polski, dyr. Sokołowski stanowczą de-

klarację w imieniu ośmiu państw bloku rolniczego stwierdzającą w kategorięczny sposób, że państwa rolnicze nie będą mogły przystąpić do żadnej kon-

wencji, mającej na celu ograniczenie reglamentacji handlu międzynarodowego, któreby wykluczało lub różniczkowało produkty rolne od przemysłowych.

Oświadczenie to zostało złożone na skutek stanowiska niektórych wielkich państw, importujących produkty rolne, które oświadczyły, że ograniczenia przywozu powinny być w dalszym ciągu stosowane wobec produktów rolnych.

Solidarne i mocne wystąpienia państw bloku rolniczego w tej sprawie talk sadniczej, zrobiło na wszystkich członkach komisji bardzo silne wrażenie.

Frankfurt, 26 czerwca.

„Frankfurter Nachrichten“ donosi, że mimo dementi delegacji amerykańskiej w Londynie w tamtejszych kołach politycznych utrzymuje się upór przy pogłosku o bliskiej podróży prezydenta Roosevelta do Europy na pokładzie amerykańskiego krążownika „Indianapolis“.

Komendant „Indianapolis“ ma już podobno dokładne rozkazy: ma on w przyszłym piątek spotkać yacht prezydenta u brzegów stanu Massachusetts, gdzie się Roosevelt przesiądzie na krążownik. Na wodach angielskich Roosevelt nie opuści pokładu „Indianapolis“, a więc teoretycznie nie opuści Stanów Zjednoczonych. Przeprowadzenie tego planu zależy jednak od rezultatu konferencji prof. Moleya, oczekiwanego w Londynie, z kierownikami delegacji poszczególnych państw.

Londyn, 26 czerwca

Niemieckie 7-procentowe obligacje pożyczki Davesa podskoczyły na giełdzie londyńskiej w kursie o 3 funty 5 szyl. a więc do 79 funt. 10 szyl., za 5-procentowe obligacje planu Younga podskoczyły o 4 funty dosięgając w ten sposób do 55 funtów 10 szylingów.

Na wzmoczone zakupy wpłynęła inna trzejsza konferencja przedstawicieli brytyjskich, amerykańskich, belgijskich, holenderskich i szwedzkich wierzycieli z dr. Schachtem.

Katowice, 26 czerwca (PAT).

Donoszą z Oleśna na Śląsku Opolskim o nowym gwałcie popełnionym na osobie kierownika „Rolnika“ w Oleśnie p. Tremla.

Większa grupa hitlerowców zawiązała się w jego mieszkaniu, gdzie przetrwała działa rewizję w poszukiwaniu broni, przyczem szturmowcy dotkliwie pobili Tremla.

Równocześnie przeprowadzono rewizję w miejscowym Banku Ludowym i zarządzono usunięcie szylku z polekim napisem. „Nowiny Codzienne“ niosą o tem pisać:

Zjazd żydów-uczestników walk o niepodległość w obecności przedstawiciela p. Prezydenta oraz gen. Góreckiego.

Warszawa, 26 czerwca.

Dzisiaj o godzinie 11-ej rano w sali rady miejskiej odbyło się uroczyste posiedzenie zjazdu żydów, uczestników wojny i walk o niepodległość Polski.

Na uroczystość przybyli: przedstawiciel Pana Prezydenta Rzeczypospolitej pierwszy wice-ministar spraw wojskowych gen. Fabrycy, prezes „Federacji“ generał Roman Górecki, przedstawiciele władz państwowych oraz przedstawiciele organizacji byłych wojskowych z gmin żydowskich.

Obchód zagał prezes zarządu głównego porucznik rezerwy Leon Bregman poczem wygłosili referaty prof. Żmi-

gryder - Konopka o zadaniach i celach związku żydów - uczestników wojny i walk o niepodległość i prof. dr. Bałaban o udziale żydów w powstaniach polskich.

Na zjazd nadesłał depeszę z życzeniami m. in. prezes rady ministrów Janusz Jędrzejewicz, gen. dyw. Gustaw Orlicz - Dreszer i inni. Zjazd wysłał depesze holdownicze do Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego, Marszałka Józefa Piłsudskiego, premiera Jędrzejewicza i gen. Rydza-Śmigłego.

Na tem zakończono oficjalną część posiedzenia. Po południu obradowały komisje.

W Małopolsce zachodniej — spokój. Ludność wzięła tłumnie udział w pogrzebie ofiar zająć.

Warszawa, 26 czerwca.

(B) Według meldunków, otrzymanych przez oficjalne władze bezpieczeństwa, w trzech powiatach Małopolski zachodniej, w których ostatnio wydarzyły się krwawe zajęcia, wywołane przez komunizujące organizacje włościańskie, zapanaował od trzech dni zupełny spokój.

Ludność wzięła tłumnie udział w po-

grzebach ofiar zająć, zdradzając jednak tendencje do uspokojenia się i pomagając wybitnie władzom bezpieczeństwa w wynalezieniu i zatrzymaniu podżegaczy do zająć.

Silniejsze oddziały policji, które były przed kilku dniami skierowane do powiatów ropczyckiego, łańcuckiego i rzeszowskiego — zostały odwołane.

Stan oblężenia w Bułgarji. Policja aresztowała tysiąc osób oraz wykryła zapasy broni i amunicji.

Paryż, 26 czerwca (PAT).

Według nadeszłych tu informacji, w Sofji ogłoszono stan oblężenia. Wojsko i policja patrolują ulice, a mieszkańcom nie wolno opuszczać domów do chwili przeprowadzenia w całym mieście rewizji. Korespondentom zagranicznym również nie wolno opuszczać mieszkań. — Wszystkie połączenia telefoniczne i telegraficzne z zagranicą i wewnątrz kraju dla osób prywatnych są przerwane. — Dyplomaci zaopatrzeni zostali w specjalne karty, pozwalające na swobodę ruchu. Władza spoczywa całkowicie w rękach wojska. W opinji bułgarskiej panuje obawa powtórzenia się wypadków

z lipca 1923 roku, kiedy to dokonano zabójstwa Stambulijskiego.

Sofja, 26 czerwca (PAT).

Wczorajsza akcja polityczna na terenie Sofji trwała przez cały dzień. W mieście aresztowano około 50 osób, mających przy sobie broń a nawet bomby. Wśród aresztowanych jest kilku wybitnych komunistów, poszukiwanych oddawna przez policję. Poza tem zatrzymano przeszło tysiąc osób celem wylegitymowania. Naskutek rewizji skonfiskowano około 250 karabinów, 600 rewolwerów, 200 bomb, maszynę piekielną, skrzynię piroksyliny i karabin maszynowy.

Grand-Kino „KREW CYGANSKA“

Ceny miejsc niższe.

OSTATNIE DWA DNI!

Pocz. seansów o godz. 4.30 po 2

Dramat hiszpański dziewczyny, która padła ofiarą jednego z wielu, których kusita. — Oprawa muzyczna według nieśmiertelnej opery Bizeta „Carmen“ w rol. gl.: MARGARITA NAMARA i THOMAS BURKE.

Dodatek dźwiękowy i twórczyni Foxa

Mussolini w roli Metternicha.

Napoleon I wegetował na odludziu wyspy samotnej, gdy książę Metternich kanclerz Austrii, skleił „pakt czterech”, wany wówczas „świętym przymierzem”. Był to związek mocarstwowy, wymierzony przeciw wszystkim państwom i narodom w Europie, które przeciwowałyby się dyktatowi możnych nie uznawały ich absolutystycznych decyzji.

Dalekie to czasy, stokilkadziesiąt lat już minęło, stosunki w Europie uległy zupełnemu przeobrażeniu i niema za prawdę analogii między r. 1933 a drugim dziesiątkiem lat XIX-go stulecia.

Ale jeśli zastanowimy się nad całokształtem dziejów minionego stulecia, a zwłaszcza nad tem, dlaczego w roku 1914 łuna wojenna ogarnęła całą Europę — to niewątpliwie jako jedną z głównych przyczyn wszystkich konfliktów i wojen całego XIX-go wieku uznamy fakt, iż stale tworzyły się mocarstwowe koncerny, mające za zadanie narzucać innym swą wolę i swe decyzje. — Wiek XIX-ty był to właśnie okres takich dyktatur, takich przymierzy, takich hegemonji. I wszystkie wojny — od greckiej z r. 1825 po bałkańską z roku 1911 — wszystkie rewolucje i powstania były właśnie reakcją na zblokowanie sił mocarstw. Specjalnie my, polacy, odczuliśmy na historii czterech pokoleń XIX-go stulecia, skutki tych paktołów, od „świętego przymierza” począwszy a po „trójpzymierze” i „koalicję” skończywszy.

Wszystkie nasze starania niepodległościowe napotykały jako nieprzebytą zapórę ten czy ów blok mocarstwowy.

Wreszcie starcie dwóch wielkich bloków mocarstwowych doprowadziło do wojny światowej.

I wtedy na widownię dziejową wystąpił Woodrow Wilson, który postanowił kres położyć tej spuściźnie XIX stulecia: wyrugować koncepcję bloków mocarstwowych, a stworzyć na świecie międzynarodową instytucję, opartą o zasadę równości, wykluczającą hegemonję jednych nad drugimi. Obecnie ta zasada ulega zachwianiu. To, co było zmorą Europy od Metternicha po rok 1914 — ma ożyć w formie dyktatury czterech. Współczesnym Metternichem chce być Mussolini. Z jego inicjatywy powstał blok czterech, dzielący Europę na dwie części: rządzących i rządzonych, decydujących i zmuszonych do akceptacji rozstrzygnięć aeropagu czterech możnych tego świata.

Polska od pierwszej chwili z całą stanowczością wypowiedziała się przeciw takiej koncepcji, przeciw wskrzeszeniu „świętego przymierza” w formie „paktu czterech”. Bo my właśnie spędziliśmy stulecie niewoli pod znakiem bloków mocarstwowych i my do-

skonałe wiemy, co się ukrywa w zanzardzu takich dyktatorskich umów. Ale nie tylko z doświadczeń przeszłości czerpiemy wręcz odrazę do tego rodzaju podziału świata na zblokowanych możnowładców i na padające ich ofiarą państwa i narody. Również i obecna konfiguracja Europy nie wymaga — zdaniem Polski — tego ryzykownego eksperymentu, który wnosi w świat niepokój, a zamęt, nie gałązkę oliwną pokoju a zarzewie walk.

Nie po to w wojnie światowej spłynęła krew milionów europejczyków, nie po to najlepsi synowie Polski oddali życie w obronie granic naszego państwa — aby teraz Polska godziła się mogła na jakikolwiek inny „organ międzynarodowy” poza Ligą Narodów. „partią o nienaruszalny fundament równości wszystkich państw. Uważamy zatem, że żadne decyzje, powzięte przez blok czterech, nas nie dotyczą. Ale nie zamykamy też oczu na to, że przez powstanie takiego bloku praktycznie Liga Narodów weszła w stadium kryzysowe.

Czegóż więc będziemy się w przyszłości domagali?

Będziemy żądali ścisłego respektowania litery i ducha paktu Ligi. Nic więcej. Ale też i nic mniej. Wyraźnie to oświadcza nasz minister spraw zagranicznych. Póki litera i duch paktu Ligi są respektowane — nic nas nie obchodzi, co postanawiają „czterej” zblokowani. Dopiero w chwili, gdyby komukolwiek na myśl przyszło wprowadzić „jakikolwiek nienormalności” w funkcjonowaniu Rady Ligi — musielibyśmy poddać rewizji nasz stosunek do tej międzynarodowej instytucji i zastanowić się nad tem, czy raczej nie należałoby sobie „zarezerwować wolną rękę”.

Austria odeprze zakusy Niemiec na całość jej terytorjum. — Narodowi socjaliści, uprawiający agitację antyaustriacką, będą wydalen z Włoch.

Wiedeń, 26 czerwca.

Z ośmiu członków frakcji narodowo-socjalistycznej sejmiku Dolnej Austrii aresztowanych zostało wczoraj sześciu. Miejsce pobytu dwóch pozostałych członków nie jest znane.

Członkowi wiedeńskiej rady miejskiej Frauenfeldowi odebrała policja wiedeńska paszport zagraniczny. — Wszystkim przywódcom frakcji narodowo-socjalistycznej zakazano wszelkich wyjazdów zagranicę.

Prasa wiedeńska donosi, że władze włoskie zamierzają wydaląc z miejscowości granicznej Talvisio agitatorów narodowo-socjalistycznych, którzy uprawiają stąd agitację przeciwko Austrii.

Na odbytej wczoraj konferencji stronnictwa chrześcijańsko-społecznego minister spraw wojskowych Vagan oświadczył:

Gdyby narodowi socjaliści przyszedł w Austrii do władzy, wówczas byłoby to początkiem nowej wojny europejskiej, która rozegrałaby się na terytorjum Austrii.

Sytuacja naszego państwa jest taka, że utrzymanie naszej samodzielności jest koniecznością. Ani Włochy, ani Francja, ani Jugosławia, ani też Czechosłowacja nie mogłyby się zgodzić na to, aby Niemcy powiększyły kosztem naszym swoje terytorjum.

Mówca zakomunikował następnie,

Proces o milionowe nadużycia Baron Rosenwert-Różycka dziś staje przed sądem

Warszawa, 26 czerwca.

W dniu jutrzejszym, dnia 27 bm., rozpoczyna się przed sądem okręgowym sensacyjna rozprawa przeciwko współwłaścicielowi Podlaskiej fabryki samolotów, baronowi Rosenwert-Różyckiemu, którego oszukańcze machinacje naraziły skarb państwa na olbrzymie straty.

W imieniu skarbu prokuratorja generalna wniosła powództwa cywilne na sumę 600,000 zł., zaś pełnomocnik Pod-

laskiej fabryki samolotów — powództwo w wysokości 500,000 zł.

W toku rozprawy przewiduje się konieczność dokonania wizji lokalnej w Podlaskiej fabryce samolotów.

W związku z tem zajdzie nienotowany jeszcze w sądownictwie wypadek użycia w tym celu samolotów. Władze lotnicze przygotowały już do dyspozycji sądu 2 samoloty 8-osobowe, które w towarzystwie biegłych uda się do Białej Podlaskiej.



Dwa rzędy zdrowych ząbków...

chluba pięknej

pani

Pielegnowane zęby

Zaniedbane zęby

Piękne lub brzydkie zęby decydują o urodzie kobiety, choćby pozatem była ładna i ponętna. Tylko zdrowe zęby są naprawdę piękne — od Pani więc tylko zależy, czy zachowa je zdrowymi, dbając o ich czystość. Nieocenione zasługi odda Pani pod tym względem pasta do zębów Colgate, która służy temu jednemu tylko celowi — by oczyścić zęby. Resztę niech Pani pozostawi

dentystyce, którego powinna Pani odwiedzać dwa razy do roku.

Pasta Colgate czyści nie tylko powierzchnię zębów, lecz przedewszystkiem drobne szczeliny pomiędzy zębami. Ponadto odznacza się niezrównanie miłym i orzeźwiającym aromatem.



Wymawiać Kolgejt.

PASTA DO ZĘBÓW

Są to jednak przypuszczenia, które nie będą miały zapewne realnych warunków do urzeczywistnienia. Nie wierzymy bowiem w to, aby „pakt czterech” przetrwał próbę życia. Partnerzy zresztą tego paktu mają niejedno-

litą fizjonomję polityczną i sami niebawem dojdą do przekonania, iż wewnętrzne rozbieżności rozsadzają zawartą umowę.

M.

że według informacji, które otrzymał od naczelnika Górnej Austrii, Niemcy przygotowują nowe represje przeciwko Austrii. Mianowicie, ruch tranzytowy z Niemiec do innych państw, który dotychczas szedł przez Austrię, będzie na przyszłość omijał Austrię. Minister dodał, że jeżeli Niemcy istotnie wykonają swe pogroźki, Austrija będzie w stanie odpowiednio je odeprzeć.

Wiedeń, 26 czerwca.

Przywódca Heimwehry książę Stahrenberg wygłosił w mieście Waidhofen mowę, w której zarzucał przywódcom narodowych socjalistów, że propagują zdradę stanu i morderstwo.

— Oskarżam — mówił ks. Stahrenberg przed całym światem rząd Rzeszy niemieckiej, który jest odpowiedzialny za krwawe ofiary dni ostatnich. Nici organizacji terrorystycznej wiodą do Niemiec. Teroryści i skrytobójcy otrzymywali ze strony Niemiec poparcie. — Stwierdzam niezbicie, że osoby, które usiłowały zamordować dr. Steidlega uciekły do Niemiec. Pod protektoratem ministra Francka urządzono dla zbiegłych składkę dobrowolną. Oskarżam kanclerza Adolfa Hitlera, że popiera robotę terrorystyczną narodowych socjalistów w Austrii. System panujący obecnie w Niemczech nie jest faszyzmem, lecz bolszewizmem zabarwionym narodowo. Jestem obowiązany upomnieć cały świat, że narodowy socjalizm nie jest równoznaczny z pojęciem narodu niemieckiego

Pakt „czterech” będzie podpisany w lipcu.

Frankfurt n. M., 26 czerwca.

„Frankfurter Nachrichten” donosi, że podpisanie Paktu Czterech odbędzie się w Rzymie w lipcu. Bawiący obecnie w Rzymie ambasador włoski w Berlinie Cerutti omówił już z Mussolinim kwestję podróży kanclerza Hitlera do Rzymu w celu podpisania paktu.

Nie tędy droga

Gdy mowa o walce z przemytem tytoniu czy z nielegalną produkcją papierosów, sprzedawanych pod kuszącą nazwą papierosów „domowej roboty” — zwracamy się mimowoli myślą ku naszej straży granicznej lub do innych władz bezpieczeństwa.

Istotnie, władze trafiają nieraz na przemytnika, który wędruje do więzienia lub na „chałupnika”, który w swej nędznej norze, schorzałymi rękami, trudni się wyrobem papierosów z tytoniu przemycanego lub nawet z monopolowego, legalnie nabytego. I jeden i drugi, to przeważnie analfabeci, ludzie amoralni, którzy może nie zdają sobie sprawy ze szkody, jaką wyrządzają społeczeństwu i państwu, uprawianym procederem. — Lecz czy tylko w nędznych, brudnych chałupach szukać należy tego przestępstwa? Niestety nie! Znajdujemy ich pośród nas, najczęściej pośród ludzi inteligentnych, którzy skwapliwie nabywają t. zw. papierosy domowej roboty, twierdząc, że im lepiej „smakują”... Mówimy o inteligencji, bo robotnik czy chłop nie może płacić po 5 do 7 gr. za jednego papierosa.

Tu tkwi przestępstwo, bo jest zjawiskiem masowym, nie poddającym się kontroli. W tem środowisku tepić je należy, gdyż nie byłoby przemytnika i jego odbiorcy - fabrykanta papierosów, gdyby nie było masy nabywców. Władze są tu bezsilne, bowiem nie mogą zaglądać do papierosnicy każdego obywatela, a potem udowodnić, że dany papieros nie jest istotnie zrobiony w domu, przez samego palacza.

Tepić ten rodzaj przestępstwa jest rzeczą samego społeczeństwa we własnym, dobrze zrozumianym interesie. I to jest najskuteczniejsza droga. Nie kupujemy tytoniu czy papierosów niewiadomego pochodzenia, a walka z przemytem czy nielegalną produkcją stanie się bezprzedmiotową.

Nasz reporter zanotował...

Na ulicy Pabjanińskiej przy zbiegu Nowo-Pabjanińskiej najechany został przez samochód 14-letni Stefan Izydorczyk, syn ślusarza, zamieszkałego przy ul. Poprzecznej 21.

Chłopiec doznał okaleczenia głowy oraz złamania prawej ręki. Wezwany lekarz pogotowia opatrzył rannego i przewiózł do szpitala okręgowego.

Szofera, Jana Maciejewskiego z Wielunia policja pociągnęła do odpowiedzialności karnej.

Przy zbiegu ulic Zgierskiej i Podrzecznej na przechodzącego przez jezdnię Stanisława Szpilowski, zamieszkałego przy ul. Zgierskiej 73, najechał motocykl. Szpilowski doznał wskutek wypadku ciężkich obrażeń ciała. Wezwany lekarz pogotowia, po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł rannego do szpitala.

W mieszkaniu własnym przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 90 usiłowała pozbawić się życia przez zatrucie jodyną, Marja Różańska.

Wia i w stanie ciężkim przewiózł do szpitala okręgowego.

Na ulicy Nowomiejskiej nieznani sprawcy skradli paczkę towaru (krawatowego, wartości 840 złotych). Skradzioną paczkę była własnością Chai Katz, zamieszkałego przy ul. Piłsudskiego 29.

Do mieszkania Włosa Dąba, przy ul. Kilińskiego Nr. 18 włamali się nieznani sprawcy i skradli garderobę i bieliznę, wartości 1800 zł.

Z mieszkania Moszka Fajgenbauma przy ulicy Piłsudskiego Nr. 3, nieznani sprawcy skradli 3 paczki, wartości 430 zł.

Mieczysławowi Jędrzejewskiemu, mieszkańcowi osady Ujazd, w czasie przejazdu autobusem do Łęczycy, niewykryci sprawcy skradli portfel, zawierający walizkę na 1200 zł. oraz 380 złotych w gotówce.

Z AKADEMICKIEGO ODDZIAŁU Z. S.

Dnia 27-go b. m. o godzinie 20-ej w lokalu S.K.S. (Słowenowa 1) odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie A.O.Z.S. — Łódź.

Obecność członków konieczna.



ZYDZI—TO TYLKO POCZĄTEK.

Obecnie przyszła kolej na stuprocentowych aryjczyków-socjalistów, ludowców, katolików, stahlhelmowców i wszystkich innych „niebłagonadiożnych“.

Co się dzieje w kraju, rządzonym przez nienawiść

Znany pisarz niemiecki Egon Karbach, który dopiero teraz opuścił granice Niemiec, zmuszony uciekać wskutek swoich antyhitlerowskich przekonań, ogłasza wysoce interesujący artykuł, charakteryzujący stosunki w kraju Trzeciej Rzeszy.

Narodowi socjaliści starają się wszelkimi siłami przekonać zagraniczną opinię publiczną, że bojkot i prześladowania żydów rozpoczęły się i skończyły w dn. 1 kwietnia. Dziś gdy się rozpoczęły prześladowania socjal - demokratów i dotychczasowych sojuszników: niemiecko - narodowych. Stahlhelmu itd., mogłoby się wydawać, że istotnie żydom dano już spokój. W rzeczywistości ruch antyżydowski w kraju Trzeciej Rzeszy nie tylko nie został zlikwidowany, ale przeciwnie z dnia na dzień przyjmuje coraz ostrzejsze formy.

Przedewszystkiem, odbywa się stały moralny pogrom żydów. Znam konkretne wypadki, gdy w szkołach średnich nauczycielowie wzywali do tablicy dzieci żydowskie i równocześnie wygłaszali prelekcję o niższości rasy semickiej, demonstrowali na dzieciach, czem się ta niższość wyraża. Łatwo się domyśleć, że dziecko, które tak potwornie wyszydzone i znieważone, pozostanie na całe życie moralnym kaleką.

Po wojnie światowej i upadku monarchii, wśród oficerów niemieckich zapanowała epidemia samobójstw. Ludzie ci, którzy nie znali innego celu w życiu, byli moralnie zniszczeni i nie umieli znaleźć innego wyjścia, jak tylko wędrowkę na tamten świat. Taka sama epidemia samobójstw panuje obecnie wśród żydów niemieckich. Gdy statystyka ta będzie kiedyś ogłoszona — cały świat cywilizowany wzdragne się. A statystyka umysłowo chorych wśród żydów, ludzi, którzy oszaleli wskutek prześladowań, jest jeszcze bardziej potworna, aniżeli statystyka samobójstw.

Bojkot rozwija się planowo i systematycznie. Wprawdzie przed drzwiami sklepów żydowskich nie stoją już umundurowani członkowie bojówek. Ale niemieccy którzy zaryzykowałby kupienie czegoś w sklepie żydowskim, narażony jest na zniszczenie całej swej kariery. Jest to szczególnie ryzykowne w małych miastach, gdzie wszyscy wiedzą co się u sąsiadów dzieje i gdzie donosicielstwo osiągnęło szczyt kulmina-

cyjny.

W Lipsku wstąpiłem do jednego ze sklepów żydowskich, by naocznie przekonać się, jakie są skutki bojkotu. A wówczas z ust właściciela sklepu usłyszałem następujące słowa:

— Widzę, że pan nie orientuje się jeszcze w stosunkach. Niech pan lepiej wyjdzie. Jeśli ja panu cośkolwiek sprzedam, na mnie nałożą karę. Jeśli pan coś u mnie kupi i mi zapłaci — na pana nałożą karę. Niech pan lepiej wyjdzie...

Czy można istnieć w kraju, gdzie panuje obecnie taka moralność?

Ludzie, którzy niegdyś założyli wielkie przedsiębiorstwa, prowadzili je mieli stałe i pewne dochody, znaleźli się obecnie w takim położeniu, że nie mają możliwości zarobienia — dosłownie — 10 fenigów. Gdy oszczędności się wyczerpią, ludzie ci nie mają formalnie z czego żyć. Sprzedają wówczas wszystko, dosłownie wszystko, co posiadają. W dziennikach niemieckich ostatnio ukazały się setki ogłoszeń o sprzedaży całych urzędzeń mieszkalnych po „bajecznie niskiej cenie”, garderoby po „śmiesznie taniej cenie” itd. A gdy i to się wyczerpie?

Narodowi socjaliści nie tylko nie pozwalają nic kupować u żydów, ale również cokolwiek im sprzedać. Żaden stuprocentowy Niemiec nie ma prawa pozostawać w jakichkolwiek stosunkach żydami. I może to się wyda komukolwiek nieprawdopodobnym, ale niemiecki jest faktem, że w wielu miastach, jak w Gruz, Dreźnie i innych, żydowi nie sprzedadzą w aptece lekarstwa i do ciężko chorego żyda nie przyjdzie z wizytą lekarz niemiecki.

Jest rzeczą charakterystyczną, że najbardziej ostry kurs wobec żydów zapanował w kołach ludzi inteligentnych, w kołach akademickich, wśród niemieckich lekarzy, adwokatów, nauczycieli, pisarzy i dziennikarzy. Wśród ludzi z uniwersyteckim wykształceniem, którzy — zdawało się — powinni byli zająć zgoła odmienne stanowisko — niskie instynkty wystąpiły z daleko większą siłą, aniżeli wśród mas. Oto charakterystyczny fakt z Hamburga. Jednym z pierwszych wodzów narodowo - socjalistycznego ruchu w tem mieście był przewodniczący rady adwokackiej. Gdy „nasi” objęli władzę, na pierwszym

posiedzeniu rady adwokackiej wygłosił on niezwykle przemówienie, w którem dowodził, iż przedewszystkiem należy zabronić adwokatom - żydom wykonywania praktyki.

Cudzoziemiec, który przyjedzie kilka dni do Niemiec, nie dostrzeże zmian, jakie tam zaszły. Będzie oglądał wspaniałe reklamy przedsiębiorstw w Kurfuertendam lub Tauentzienstrasse nie podejrzewając, iż przedsiębiorstwa te przeszły za pół darmo lub za darmo w inne ręce. Będzie czytał na fasadach eleganckich domów nazwiska żydowskich lekarzy, adwokatów lub inżynierów, nie wiedząc, że pozostali tylko szyldy, a ludzie już dawno znajdują się na emigracji, lub obierają kartoile w obozach koncentracyjnych.

Przed dwoma tygodniami w hamburskim sądzie pracy toczyła się sprawa 35 urzędników żydów, zwolnionych bez wypowiedzenia i odszkodowania, mimo posiadanych przez nich pisemnych kontraktów pracy. I sąd odrzucił ich skargę ogłaszając w motywach wyroku publicznie, co następuje:

„Kontrakty straciły swą moc obowiązującą, ponieważ byli w swoim czasie zawarte z pełnoprawnymi obywatelami. Dziś ludzie ci uznani zostali za obywateli niższego rzędu. Żadnego pracodawcę nie można zmuszać do zatrudnienia tego rodzaju ludzi” (dosłownie).

Znam konkretny wypadek w Berlinie, kiedy 18-letni student Paul Michl, żyd, otrzymał nakaz natychmiastowego opuszczenia granic Niemiec, ponieważ w ubiegłym roku, gdy zdawał egzamin dojrzałości i wybrał sobie w wypracowaniu temat o pięknie niemieckiej architektury, wliczając szczególnie jadrę gmachy, wymienił Reichstag, szereg muzeów, ale zapomniał wymienić „Dobrunatny” w Monachjum.

Te przykłady są aż nazbyt wiadomymi. Świadczą one wymownie o hasło narodowych socjalistów „Dla żydów niema miejsca na ziemi”, wprowadzone jest w życie z całą konsekwencją i całą bezwzględnością.

Dziś, oprócz żydów, narodowi socjaliści przystąpili do likwidacji innych Niemców, 100-procentowych aryjczyków. W trzeciej Rzeszy mogą żyć swobodnie i oddychać tylko narodowi socjaliści i ich sympatycy. Wszyscy inni są zbyteczni i niepotrzebni. Najwybitniejsi wodzowie niemiecko - narodowych socjaldemokratów, centrum i t. d. powoli znajdują się albo za drutami obozów koncentracyjnych, albo... w szeregach narodowych socjalistów. Zlikwidowane będą stopniowo wszystkie partie i wszystkie ugrupowania i organizacje. Ludzie niewygodni podziela los żydów.

Dr. Egon Karbach.

ULGOWE BILETY KOLEJOWE.

Powodzenie dotychczasowych ulgowych przejazdów i wycieczek skłoniło tutejszy oddział Wagons-Lits Cook do zorganizowania dalszych przejazdów.

Do Warszawy odjazd z dworca Karłiskiego w czwartek o godz. 7.28, wyjazd z Warszawy tego samego dnia o godz. 23-ej.

Przejazd w obie strony wynosi zł. 9.60.

Do Truskawca odjazd z dworca Karłiskiego w czwartek o godz. 20.08 bezpośredni wagon (pośpieszny od Przemysła).

Przejazd wynosi klasą III — zł. 24.90 klasą II — zł. 37.10. Miejsca rezerwowane.

Do Krynicy odjazd w czwartek o godz. 21.40 z dworca Fabrycznego bezpośrednio do Krynicy (pośpieszny od Krakowa). Przejazd wynosi kl. III — zł. 22.80 klasą II — zł. 33.50. Miejsca zarezerwowane.

Bilety nabyć można w światowym biurze podróży Wagons - Lits Cook — Piotrkowska 64 od godziny 9-ej rano do 9-ej wieczór bez przerwy.

Jedyny przeciwnik Hitlera

prezydent Rzeszy, Hindenburg, który nie został jeszcze aresztowany. - Hitlerowcy czekają na jego śmierć

Berliński korespondent „Daily Express” podaje w jednym ze swych ostatnich korespondencyj następującą rozmowę, podsłuchaną w kawiarni, gdzie zbierają się młodzi hitlerowcy:

— Czy słyszeliście już — powiada jeden z nich — o tem, co się stało dziś w pałacu prezydenta Hindenburga? Przeszedł do niego jakiś interesant, a że prezydent był zajęty, musiał czekać na niego dość długo. Po upływie kilku godzin interesant ów wyjął z kieszeni paczkę, zawiniętą w papier, rozpakował ją i wydobyl sznycę, którą począł ze spokojem zjadać. Papier pozostawił na stole. Po chwili podbiegł do stołu przerażony sekretarz prezydenta, porwał papier, schował go i rzekł do owego interesanta:

— Nie wolno zostawiać papieru na stole. Gdy Hindenburg przyjdzie, może go jeszcze podpisać...

Całe towarzystwo, zebrane w kawiarni, wybuchło głośnym śmiechem. Następnie dnia dowcip ten stał się najpopularniejszą anegdotą Berlina, a jest on o tyle aktualny, że charakteryzuje w sposób jasny i dobitny stosunek hitlerowców do prezydenta Rzeszy.

Cały świat uważa go za uosobienie

patriotyzmu, dzielności, bohaterstwa i za człowieka o zaletach charakteru, znamionujących jedynie ludzi wybitnych. — Dla współczesnego zaś młodego hitlerowca jest Paul von Hindenburg starym, zgrzybiałym starcem, to człowiek już nie z tego świata. Mimo, iż jeszcze żyje, jednak czyni jego i pamięć o nim należą do przeszłości. W teorii Hindenburg jest naczelnym dowódcą sił zbrojnych Rzeszy, jest w stanie mianować nowych członków rządu, lub usuwać ich, itp. W rzeczywistości jednak Hindenburg zdolny jest tylko jeszcze do dwóch rzeczy: odbierać parady wojskowe i poraz milionowy wysłuchiwać „Militärmarsche” — oraz... podpisywać rozmaite dokumenty. Hindenburg nie patrzy już nawet na to, co podpisuje, zwraca tylko uwagę, by przez pomyłkę nie podłożył swego podpisu... na bibule. Nie jest on w stanie nawet zdać sobie sprawy z wagi dokumentów, które podpisuje, a czyni to zupełnie automatycznie.

Hindenburg znajduje się u schyłku nie tylko swej kariery politycznej, ale i u schyłku swego życia. Przeżył on już 85 lat i jest złamanym na duchu i ciele starcem.

Wolny dostęp do morza jest warunkiem bytu Polski.

ZUPU wciąż podwyższa składki

i redukuje świadczenia na rzecz ubezpieczonych.—Najprostszyszy sposób zrównoważenia budżetu instytucji.

Na czym polega ubezpieczenie?

(i) Donosiliśmy przed kilku dniami, iż zarząd ZUPU postanowił znów podwyższyć składki, opłacane przez pracowników na zakład ubezpieczeń pracowników umysłowych. Podwyższenie składek dotyczy tylko ubezpieczenia na wypadek bezrobocia, podczas gdy opłaty na ubezpieczenie emerytalne pozostaną bez zmian.

Dowiadujemy się obecnie, iż podwyżka opłat obowiązywać będzie już z dniem 1 lipca b. r. Będzie ona niezależna od niedawnej podwyżki, która objęła pensje od 640 złotych wzwyż, albowiem dotyczy wszystkich bez wyjątku uposażeń.

Ponieważ sprawa ta interesuje najszersze rzesze pracownicze, uzyskaliśmy

szczegółowe dane co do podwyżki dla każdej grupy ubezpieczonych.

Dotychczas pracownicy płacili na ubezpieczenie od bezrobocia w ZUPU

1 procent płacy podstawowej, z niewielkimi odchyleniami w dół i w górę. Obecnie płacić będą przy zarobkach od 60 do 400 zł. miesięcznie składkę w wysokości 1.4 proc., przy zarobkach od 400 do 800 zł. miesięcznie — 1.6 proc., przy zarobkach powyżej 800 złotych miesięcznie — 1.8 proc. Łączna wysokość składki, ponoszonej przez pracownika i pracodawcę podwyższona zostaje z 2 proc. na 2.8 proc.

By czytelnicy należycie mogli zorientować się, jakie świadczenia płacić będą, poczynając od 1 lipca, podajemy ta-

belkę, obrazującą dotychczasowe stawki ubezpieczeniowe na wypadek braku pracy i nowe składki, płacone przez pracowników:

zarobek miesięczny	składka dotychczas	składka nowa
60—89 zł.	0,50 zł.	0,84 zł.
90—119 zł.	0,70	1,16
120—149 zł.	1,00	1,68
150—179 zł.	1,20	2,10
180—219 zł.	1,40	2,52
220—259 zł.	1,80	3,08
260—299 zł.	2,10	3,64
300—359 zł.	2,40	4,20
360—399 zł.	2,90	5,04
400—419 zł.	3,60	5,76
420—479 zł.	4,20	6,72
480—559 zł.	4,80	7,68
560—639 zł.	5,60	8,96
640—719 zł.	5,60	10,24
720—799 zł.	5,60	11,52-12,80
800 zł. wzwyż	6,70	14,40
1000 zł.	6,70	18,00

Jak z powyższego widać, podwyżka najbardziej obciąża pracowników o wyższej skali zarobków. Dotychczas bowiem wszyscy, którzy zarabiali powyżej 800 złotych, płacili zł. 6.70 niezależnie od tego, czy zarabiali 1000 czy 2000 złotych. Było to umotywowane tem, iż przy obliczaniu im, w razie utraty pracy, wysokości zasiłków, nie otrzymywali oni zapomogi w zależności od swych zarobków faktycznych, lecz od ustalonej płacy podstawowej. Obecnie zmiana nastąpiła w ten sposób, że pracownicy, zarabiający już od 720 złotych płacić będą składki na bezrobocie od faktycznych zarobków, a nie od płacy podstawowej, czyli od 720 do 799 zł. — 1.6 proc. a od 800 zł. — 1.8 proc. od pełnych zarobków, jak to widać na powyższej tabeli.

Pracownicy, którzy zarabiają poniżej 60 zł. nie nie będą płacić na ubezpieczenie — za nich składki pokrywać będą pracodawcy.

Jak już donosiliśmy, w związku z temi nowymi opłatami, które mają obowiązywać od 1 lipca a wprowadzone zostały dla całkowitego zabezpieczenia równowagi budżetowej ZUPU, ma być podwyższony okres wypłacania zasiłków bezrobotnym pracownikom umysłowym z 6 na 9 miesięcy.

Piękny czyn kolejarzy.

Idea polskiej morskiej coraz głębiej przenika w serca i umysły naszego społeczeństwa. Jako najwymowniejszy dowód posłużyć może obywatelski czyn kolejarzy łódzkiego oddziału ruchu. — Z inicjatywy kół tegoż oddziału ruchu, na czele których stanął p. naczelnik R. Turczynowicz, wszyscy kolejarze postanowili 1 procent netto od poborów lipcowych przeznaczyć na fundusz obrony morskiej, co da około 2.000 zł. Staraniem tychże kół wszystkie dworce na odcinkach: Łódź—Kalisz, Łódź—Bednary, Nieborów — Kutno — Toruń, Płock — Kutno — Strzałków i Kutno — Łódź będą wspaniale udekorowane i rześkie oświetlone w dniu Święta Morza. Celem zaś należytego poinformowania kolejarzy o znaczeniu Święta Morza, oddział urzędu odczyt w dniu 28 czerwca o godzinie 6 wieczorem w sali stowarzyszenia urzędników kolejowych przy ul. Moniuszki Nr. 4 (gmach skarbowców).

Kolejarz polski, który tyle dał dowodów ofiarnej służby i poczucia obowiązków obywatelskich, i tym razem całemu społeczeństwu służy jako godny naśladowania wzór.

CZEM JEST ANACINTI

Są nazwy, które odrazu budzą zaufanie, intrygują i pociągają. Np. Anacinti. Jeżeli czytelniku nie wiesz, co ta piękna nazwa oznacza — nie dziw się: dopiero wchodzi ona w życie i rychło stanie się popularna i powszechnie znana.

Czemże jest Anacinti? Urządzimy sobie zabawę: spróbujemy z dźwięku odgadnąć treść. Jest w tej nazwie subtelna słodycz, jest zarazem ostrość egzotycznych przypraw, wyczuwa się w niej powiew rzeźwiącego wiatru nad południowym morzem i wiele słońca.

Istotnie wszystko to skupione jest w cukierkach Anacinti, które wypuściła w świat ambitna firma „Plutos”, bijąc tem wszelkie dotychczasowe osiągnięcia w tej dziedzinie. Składają się na nią: ekstrakt podwrotnikowych akacji, cukier trzcinowy i wyciąg z owoców i jarzyn.

Śmierć pod kołami tramwaju.

Niech ten tragiczny wypadek będzie ostrzeżeniem dla wszystkich „skaczących” pasażerów.

Wczoraj około godziny wpół do siódmej wydarzył się tuż koło domu przy ul. Zgierskiej 12 niezwykle tragiczny wypadek. W oczach licznych przechodniów dostał się pod koła tramwaju młody człowiek. Gdy motorniczy wóz zatrzymał wydobycie z pod kół dodatku już tylko tułów nieszczęśliwca — obie nogi, krwawe kikuty zostały na szynach.

Szczegóły tego mroźnego krew w zylach wypadku są następujące: do prze-

jeżdżającego od strony Bałuckiego rynku wozu Nr. 11 usiłował wskoczyć 24-letni Bronisław Fuks — zamieszkały przy ul. Narutowicza 36. Fuks skoczył tak nieszczęśliwie, że upadł i dostał się pod koła dodatku. Wóz przeszedł przez nogi nieszczęśliwego człowieka, który ponadto doznał ciężkich ran głowy.

Przewieziony do szpitala, Fuks po dwóch godzinach zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

Program „Święta Morza”.

Minuta ogólnego milczenia dla uczczenia chwili objęcia przez Polskę wybrzeża morskiego.

Tegoroczny obchód „Święta Morza” w Łodzi zapowiada się szczególnie uroczysto. Jak już donosiliśmy na dzień 29 b. m. wyznaczony został szereg obchodów, między innymi wprowadzone będą poraz pierwszy w Łodzi

zabawy ludowe na placach miejskich, gdzie koncertować będą orkiestry. W wigilję święta uroczystości rozpoczyna się o godzinie 5 po poł. Nastąpi mianowicie

„minuta milczenia”,

a po niej capstrzyk wszystkich orkiestr łódzkich z pochodniami i pocztami sztandarowymi na ulicach miasta.

Na dworcach podmiejskich panują egipskie ciemności.—Ktoś musi się tem zająć.

(s) C i e komunikacja kolejowa została niemal zupełnie usprawniona i poprawia się z roku na rok, o tyle stosunki na dworcach pozostawiają jeszcze wiele do życzenia. W danej chwili interesuje nas szczególnie sprawa dworców na letniskach w pobliżu Łodzi.

Przedeszkłym sprawą oświetlenia. Dotychczas dworce te nie mają jeszcze elektryczności. I z tego powodu wieczorami na dworcach tych rozgrywają się niezwykle wręcz sceny.

Dla przykładu wymienimy stację Andrzejów. Jest ona przystankiem dla szeregu najbardziej uczęszczanych letnisk podmiejskich. Mamy tam więc Andrzejów, Andrespol, Wiśniewą Górę, Hulanki, Justynów i t. d. Tysiące ludzi wyjeżdża na niedziele i święta na wieś. Wracają zazwyczaj w niedzielę wieczorem. Ciemno jest tak, że w konduktorze, który „dziurkuje” bilety, rozmawia się, nie widząc go zupełnie. Nieopisany chaos panuje aż do samego odjeżdżenia pociągu. Wszyscy się nawołują, gubią walizki, płaszcze. Nie trzeba też dodawać, że z tych ciemności korzysta złodziejska kieszonka.

To samo dzieje się o stacje dalej, w Galkówku, później w Róźcach i Zakowicach. Letniska, cieszące się największą frekwencją, toną zupełnie w ciemnościach.

Ten stan nie może być tolerowany. Apelujemy do właściwych czynników: dworce na stacjach letniskowych powinny być przyzwolcie oświetlone. Wymaga tego w pierwszym rzędzie bezpieczeństwo publiczne.

Dużuru opiek.

No cy dzisiejszej dyżurują apteki: J. Kowalskiego (Nowomiejska 15), S. Trawkowskiej (Przezińska 56), M. Rozenbluma (Śródmiejska 21), K. Kłupta (Kątna 54), L. Czyńskiego (Rokietnica 53).

MATURA W GIMNAZUM ŻENSKIM „WIEDZA” (L. Magalifowej).

Świadectwa dojrzałości otrzymały: Aizner Lola, Altman Anka, Appel Róża, Bekson Fela, Cudkowicz Lola, Fisz Iza, Fisz Sala, Finkelstein Ida, Futerman Róża, Gliksman Luba, Hecht Lola, Jakubowicz Henia, Juwen Pola, Klajn Paulina, Kowalska Hela, Krzak Tola, Mamed Bala, Nierosławska Sula, Patron Guta, Szostkaj Hela, Zelkowicz Róża.



Czerwiec
27
WTOREK

Dzisiaj Władysława
Jutro Leona II
Wschód słońca 3.17
Zachód słońca 19.59
Wschód księżycy 8.02
Zachód księżycy 22.45
Długość dnia 21.25
Ubyło dnia 00.01

Obór rocznika 1912.

Kto ma się stawić dziś i jutro.

Dzisiaj, we wtorek, dnia 27-go oraz w odę dnia 28-go b. m. do przeglądu wojennego winni się stawić ochotnicy roczników 1913, 1914 i 1915, a mianowicie przed komisją poborową Nr. 1 (Al. Kościuszki 21) ochotnicy zamieszkałi na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisarjatów pow. państw., zaś przed komisją poborową Nr. 2 (Ogrodowa 34) ochotnicy, zamieszkałi na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisarjatów pow. państwowej.

Zgłaszający się do przeglądu winni posiadać: 1) dowód osobisty, lub zaświadczenie tożsamości osoby z fotografią, 2) świadectwo szkolne i 3) świadectwo zawodowe.

Mąka drożeje.

Piekarze żądają podwyżki cennika.

Jak się dowiadujemy, cech piekarzy w Łodzi postanowił wystąpić do magistratu z żądaniem rewizji cennika mąki i pieczywo i podwyższenia cen chleba i bułek o kilka groszy. Swoje żądanie motywują oni okresem t. zw. przedświątecznym. Mimo, iż wszystkie artykuły spożywcze obecnie tanieją, mąka znacznie podrożała, co jest, ich zdaniem, powodem normalnym w tym okresie do żniw.

Sprawę tę rozpatrzy miejska komisja cennikowa. Ostateczna decyzja należyć będzie do magistratu.

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie sekcji kupców kolonialnych, na którym ustalono nowy cennik artykułów spożywczych. Według tego cennika nastąpiła w ostatnich dniach poważna niżka cen artykułów żywnościowych. I tak nabiał: masło, ser, mleko i jaja stanęły przeciętnie o 15 proc. ciężej ostatniego tygodnia, jarzyny o 20 proc., kartofle o 10 proc. i drób o 10 proc.

Ostatnie posiedzenie łódzkiej rady miejskiej.

Jak się dowiadujemy, wszystkie zmiany w budżecie m. Łodzi, które położył urząd wojewódzki, a o których donosiliśmy w niedzielnej „Republika”, nie będą obecnie rozpatrywane przez magistrat, albowiem w środę odbędzie się już ostatnie przed ferjami posiedzenie rady miejskiej i sprawa ta zostanie przeniesiona na okres powakacyjny, t. j. na przyszłość. Magistrat jednak zastosuje się już zgóry przy wydatkowaniu różnych wydatków do zaleceń władz nadzorczych.

Ponieważ ustalono, iż poza śródownym posiedzeniem, rada miejska obecnie obrać może już nie będzie, w środę uzupełniony będzie porządek dzienny wnioskami o uchwalenie djet dla ławników za udział przez nich w posiedzeniach magistratu do dnia 15 lipca.



TEATR MIEJSKI

Dzisiaj, we wtorek wieczorem oraz w czwartek o godzinie 4-ej po poł. po cenach znizonych dwa ostatnie powtórzenia sztuki Winsloe „Dziewczyna w mundurkach” z Jadzia Andrzejewską.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Dzisiaj raz jeszcze jeden wesoły „Edison lub Al Capone”. Jutro pretjera lekkiej, pikantnej farsy Biesona „Czy jest co do ocenia. Przeróbka i reżyserja K. Szuberta.

REWJA W TEATRZE POPULARNYM (Ogrodowa Nr. 18).

Dzisiaj i codziennie do piątku włącznie rewjowe widowisko w 2-ch częściach, 20-tu obrazach p. t. „Śmiech na sprzedaż” w wykonaniu nowozaangażowanych sił artystycznych.

Z TEATRU „SCALA”.

Dzisiaj wieczorem zegnają nasze miasto znakomici artyści amerykańscy Lucy i Misza German, którzy odnieśli niobywały sukces i zbierali przez dłuższy czas zasłużone owoce rozentuzymowanych tłumów publiczności.

Program dzisiejszego wieczoru składa się z trzech części. W pierwszej części odegrana zostanie znakomita sztuka Harrego Kalmanowicza „Wieczna Matka” z Lucy German w roli „Fridy” i Miszą Germanem w roli „Naty”.

DZISIEJSZY KONCERT CHÓRU ROSYJSKIEGO.

Dzisiaj odbędzie się w Filharmonii jedyny występ światowej sławy chóru rosyjskiego „Wolga” pod dyrykcją doskonałego dyrygenta Witalija Lewickiego.

ORATORJUM „JUDA MACHABEUSZ” W HELENOWIE.

Znane ze swych sukcesów artystycznych Łódzkie Tow. Muz. „Sżir” urządza w nadchodzącą środę, dnia 28 czerwca o godz. 9-ej wiecz. w Helenowie wielki koncert, na którym wystawione będzie poraz drugi w sezonie, potężne arcydzieło G. F. Händla, Oratorium „Juda Machabeusz”.

W koncercie biorą udział: chór Tow. „Sżir”, chór chłopców wielkiej synagogi, Łódzka Orkiestra Filharmoniczna oraz solistów: S. Krapivniczanika (sopran), H. Zebrowska (alt), nadkantor synagogi warszawskiej M. Kuswicki (tenor) i znakomity L. Riazancew z Berlina (baryton).

Bilety w cenie zł. 1,09 już do nabycia w biurze podróży Wagons-Lits-Cook, Piotrkowska 64, w cukierni Zelmanowicza, Piotrkowska 12 oraz w kasie Helenowa.

JUTRZEJSZY WYSTĘP HANKI ORDONÓWNY.

Jak już donosiliśmy, jutro odbędzie się w Filharmonii ostatni pożegnalny występ znakomitej naszej piosenkarki Hanki Ordonówny, która oczaruje publiczność doбором swoich pięknych piosenek i olśni przepięknymi swymi wspaniałymi kostiumami.

DLA STUDYJĄCYCH WE WŁOSZACH

Tow. Dante Alighieri komunikuje, że sekretariat udziela bezpłatnie wszelkich informacji i prospektów, dotyczących studiów uniwersyteckich we Włoszech oraz organizuje krótki kurs języka włoskiego dla maturzystów.

„Szakale nad grobem Rra Arlosoroffa” Odczyt D-ra Szechtmana i Uri Cwi Grinberga. W środę dnia 28 czerwca b. r. odbędzie się w teatrze „Scala” o godz. 8.30 wiecz. wielki odczyt na temat „Szakale nad grobem Dra Arlosoroffa”. Z przemówieniami wystąpią słynny mówca przywódca sjon. rew. Dr. Szechtman i znany poeta Uri Cwi Grinberg.

Bilety już do nabycia w cenie od 40 gr. do 1 zł. w teatrze „Scala”, w Astorji i w lokalu Sjon. rew., Al. Kościuszki 21. 25-1

Uwaga: „Republika” i „Express Ilustrowany” do nabycia codziennie w sklepie LEWENBERGA w Inowłodzu i Teofilowie i na kolonjach letnich obok Inowłodza

Dramaty i tragedje wiejskie.

Chłop kocha, kradnie i zabija,

nie różniąc się pod tym względem zupełnie od mieszczaucha — Człowiek jest zawsze i wszędzie tylko człowiekiem.

Romantyzm wsi w wyobraźni „letnika”.

(gr) Na wsi ludzie są twardzi, umieją kochać i nienawidzić tak samo jak w mieście, ale dają swym uczuciom inny wyraz. Na wsi namiętności wybuchają z siłą żywiołu; nie kielzna ich ani kultura, ani w pierwszej chwili przynajmniej — lek przed odpowiedzialnością.

Pisaliśmy już niejednokrotnie o tragedjach wiejskich: wczoraj rozegrały się na terenie województwa dwa niezwykle krwawe i przejmujące dramaty, z tego właśnie cyklu.

Pierwszy z nich ma podłoże miłosne. W Budzistawie Kościelnym powiatu końskiego Franciszek Blizik kochał się w Marjannie Ziółkowskiej. Mieli się niedługo pobrać, gdy na horyzoncie pojawił się rywal. Nie pomógł prośby, perswazje i groźby. Wczoraj doszło wreszcie do decydującej rozmowy. Coraz chłodniejsza w stosunku do narzeczonego, dziewczyna drwiła z Blizika. Śmiała się, gdy jej mówił, że sobie życie odbierze — była wyzywająca wtedy, gdy on istotnie walczył o treść swego życia.

Wreszcie — doprowadzony do osta-

teczności — Blizik dobył rewolweru. Strzelił do Ziółkowskiej z odległości 2-ch kroków. Dziewczyna padła, zalewając się krwią. Blizik — przekonany, że ją zabił, skierował broń w swoją własną skroń.

Blizik wyzionął ducha przed przybyciem pomocy lekarskiej. Ciało odwieziono do prosektojum. Ziółkowska — której stan nie budzi obaw — wkrótce przyjdzie do zdrowia.

Drugi wypadek jest wręcz niezwykły. Do majątku Dąbrowa Zielona powiatu radomszczańskiego zakradł się do śpichlerza złodzieje. Była noc, ale administrator majątku czuwał. Widział złodziei w chwili, gdy przekroczyli wrota śpichlerza.

Administrator cichaczem zakradł się pod wrota i nagłym szybkim ruchem zaryglował je. Złodzieje znaleźli się w potrzasku. — Schwytani, jak zwierzyna w kleszcze, złodzieje dopadli okien śpichlerza i zaczęli strzelać w kierunku przypuszczal-

nego wroga. Administrator — pewien, że mu zdobyc nie umknie — pobiegł po fornali i

każał wezwać policję.

Obleżenie trwało krótko. Złodzieje nie mieli widać wiele naboju, zresztą nie byli bandytami, a tylko złodziejami ziarna. A wiadomo, że ziarno kradną przeważnie ludzie głodni.

W śpichrze nastąpiła cisza. Potem rozległy się

dwa strzały

w krótkich odstępach czasu. Potem znów zapadła cisza. Ci z zewnątrz uznali, że należy przystąpić do ataku.

Jedni zakradli się pod wrota, drudzy przystawili drabinę i dostali się na dach. Gdy otwarli wreszcie drzwi — a nikt przytem nie przeszkadzał — zauważyli, że złapaną w potrzask zwierzyną, jednakoż zwykłą zwierzyną nie była. Byli to

ludzie z krwi i kości

— umiający cierpieć i głęboko czujący. Gdy bowiem otwarto wrota śpichrza — na podłodze, obok worków z ziarnem, leżały dwa okrwawione ciała złodziei. Byli to ojciec i syn Zamożniakowie — bardzo ubodzy gospodarze z tej samej wsi.

Oglądamy więc, jak ogląda Boryż turysta: w trzy dni z wysokości autokaru w trzy najwyższej miesiące z wysokości hamaka, leżaka lub werandy. Nie znamy wsi. Wiemy tylko, że chłopci umieli dużo żądać za swe „wille”, że każą sobie płacić często więcej, niż w mieście właśnie za tak zwane produkty wiejskie. Odgradzamy się od „tubylców”

Trzeba dopiero tragedji takiej jak ta byśmy sobie zdali sprawę, że o kilkanaście kilometrów od naszych kamieniołomów żyją w marnych chatkach ludzie o krwawej gorącej, o sercu zdolnym do reakcji silnych i często prawie bohaterkich. To jest odwrotna strona medalu w stosunku do wieśniaków, który przeważnie sprowadza się do utyskiwań i skarg, o partych o rzekomą wyższość ludzi z miasta.

W majątku Pruszków powiatu łaskiego wybuchł wczoraj w majątku Jerzego Jakubowskiego pożar. Ogień strawił stodołę z zawartością, narzędzia rolnicze, szpoty, wozownię itd. Szkody wynoszą kilkadziesiąt tysięcy złotych. Istnieje przypuszczenie, że ogień podłożył wydalony niedawno z pracy robotnik...

Zmiany w rejestrze skazanych.

Osobom prywatnym nie będą udzielane informacje. — Kiedy następuje „zatarcie skazania”

(i) Jak wiadomo ministerstwo sprawiedliwości prowadzi t. zw. rejestr skazanych, do którego wpisywani są wszyscy, którzy kiedykolwiek skazani zostali przez sąd. W rejestrze tym zasięgane są opinie przy wszystkich sprawach, jak przy staraniu się o posadę, o jakieś dokumenty i t. d. a ponieważ zapis w tym rejestrze odgrywa poważną rolę i niekiedy ma decydujące znaczenie, ministerstwo postanowiło traktować te rzeczy bardziej liberalnie.

W dniu wczorajszym nadeszło do Łodzi specjalne zarządzenie w tej sprawie, które postanawia, że wszystkie wyroki skazujące mają być wnoszone do rejestru. Mianowicie sądy grodzkie i okręgowe będą wypełniały karty rejestracyjne, jeżeli skazanie nastąpiło za przestępstwa popełnione z chęci zysku, za zbrodnie stanu — niezależnie od wymiaru kary. Za inne przestępstwa, jak również za przewinienia karno - skarbowe do rejestru będzie się zapisywało tylko w wypadku skazania oskarżonego na karę powyżej 3 miesięcy więzienia. Kary administracyjne nie będą zupełnie notowane.

Sądy pracy będą wypełniać karty rejestracyjne tylko w wypadkach prawomocnego skazania na karę ponad 3 miesiące więzienia.

Rozporządzenie przewiduje również poważną zmianę odnośnie udzielania wiadomości dotyczących rejestru karnego.

Informacje te udzielane będą tylko na żądanie sądów, prokuratury i policji. Pozatem informacje mogą być udzielane komisjom wyborczym, przy wyborach do sejmiku i rad miejskich, celem ustalenia, czy na !ście kandydatów nie ma człowieka karanego.

Osoby nienotowane w rejestrze karnym, mogą natychmiast na swoją prośbę otrzymać odnośnie zaświadczenie z ministerstwa sprawiedliwości.

Następnie zarządzenie przewiduje t. zw. „zatarcie skazania”.

Stosowane to będzie w następujących wypadkach: a) urzędowo stwierdzonej śmierci skazanego, b) po upływie pewnego okresu od chwili skazania, a mianowicie — 50 lat dla skazanych w wieku do 20 lat, 40 lat — dla skazanych w wieku do 30 lat, 30 lat — dla skazanych w wieku do 40 lat 20 lat, dla skazanych w wieku do 50 lat i 10 lat dla skazanych w wieku do 80 lat i wyżej, c) w razie wyjątkowych zasług, po położeniu których zainteresowany może wystąpić z prośbą o zniszczenie jego karty karniej.

Radjoprogram.

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

WTOREK, dnia 27-go czerwca.

- 11.57-12.05: Sygnał czasu z Warszawy, Hejnał z Krakowa. 12.05-12.25: Muzyka z płyt gramofonowych. 12.25-12.33: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 12.33-12.35: Komunikat meteorologiczny. 12.35-12.55: Muzyka z płyt gramofonowych. 12.55-13.00: Dziennik Południowy. 13.00-13.05: Odczytanie programu na dzień bieżący. 13.05-14.55: Przerwa. 14.55-16.00: Muzyka z płyt gramofonowych. 16.00-17.00: Koncert solistów, Wykonawcy: p. Zofja Pinińska (śpiew), Janina Konopasek-Szaleska (fort.), Mieczysław Szaleski (altówka i L. Urstein (akomp.). 17.00-17.15: Płyty gramofonowe. 17.15-18.15: Transmisja muzyki z Ciechocinka. 18.15-18.35: Odczyt p. t. „Polska wyprawa na Mont Pele” (Martynika) — wygłosi prof. Wacław Roszkowski. 18.35-19.20: Muzyka lekka z płyt. 19.20-19.35: Rozmaitości. 19.35-19.40: Odczytanie programu na dzień następny. 19.40-19.55: Feljton w rubryce „Na widnokręgu”. 20.00-20.05: Koncert w wyk. O. H. P. R. pod dyr. Z. F. Czerwickiego i Helny Cy-

- wińskiej (fort.). 20.50-21.00: Dziennik Wieczorny. 21.00-21.10: Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi. 21.10-22.00: Dalejszy ciąg koncertu z Warszawy. 22.00-22.25: Muzyka taneczna z kaw. „Europa” w Ciechocinku. 22.25-22.35: Wiadomości sportowe. 22.35-22.40: Komunikaty: meteorologiczny dla lotnictwa i policyjny. 22.40-23.00: Muzyka taneczna z kaw. „Europa” w Ciechocinku.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

- 17.25. MOSKWA (Dośw.). „Cyrulik Sewilski” — opera Rossiniego. 19.00. KOENIGSWUSTERHAUSEN. — Koncert muzyki współczesnej. 19.30. PRAGA. „Mur diabła” — opera Smetany. Tr. z Teatru Narodowego. 21.15. WROCLAW. Koncert symfon.

Nieście pomoc najbardziej

Teatr „SCALA” Śródmiejska 15. Tel. 232-33. DZIŚ we wtorek o godz. 9-ej wiecz. Uroczyste Pożegnanie Wieczór znakomitych artystów Lucy i Miszy GERMAN. Specjalny wielki program złożony z 3 części. 1. znakomita sztuka H. Kalmanowicza WIECZNA MATKA. 2. Wielka Cześć Koncertowa. 3. Uroczyste pożegnanie LUCY I MISZY GERMAN. Pozostałe bilety sprzedaje kasa teatru „SCALA”.

SEJM GOSPODARCZY W ŁODZI.

Pod hasłem walki z pesymizmem, depresją społeczną i biernością gospodarczą obradował w dniu wczorajszym zjazd działaczy gospodarczych, zwołany przez radę wojewódzką B.B.W.R.

Musimy przełamać w sobie nastroje apatii i zwątpienia.

W dniu wczorajszym o godzinie 10 rano w sali Filharmonii rozpoczął swe obrady zjazd działaczy gospodarczych społecznych województwa łódzkiego, zwołany przez radę wojewódzką B. B. W. R. Zjazd zgromadził blisko 1000 uczestników z całego województwa. Na zjazd przybyli posłowie grupy regionalnej B. B. W. R. Stępowski, Szaniawski, Wolczyński, Płoczek, Świątkowski, Siemiński, Panaszek, Rakowski, Ulrych, Straszynski, Marczyńska, Minberg, poseł Dratwa i senator Iwanowski.

Na zjazd przybyli przedstawiciele władz państwowych, cywilnych i wojskowych z p. wojewoda Hauke-Nowakiem, wice-wojewoda Potockim, płk. Cieślakiem i kpt. Budzyńskim na czele. W zjeździe wzięli udział z samej Łodzi, przedstawiciele życia gospodarczego i świata kulturalnego.

Zjazd zagal poseł dr. Bolesław Fichna, jako przewodniczący, powołując do prezydium zjazdu pp. posła Ulricha, jako swego zastępcę i posła Czernichowskiego, senatora Iwanowskiego, prezydenta Szarasa, posła Plocka, p. Jąłowickiego, prezesa Fiedlera, p. Scheiblera, p. Rachlewskiego p. Marczyńską i p. Zarzyckiego.

Następnie P. POSEŁ FICHNA WYGŁOSIŁ PRZEMÓWIENIE POWITALNE, w którym powiedział między innymi:

— Witam obecnych, wśród których widzę przedstawicieli rządu, p. wojewodę. Przez swoje do nas przybycie stwierdził p. wojewoda, że chce kontynuować tę samą politykę, jaką zawsze rząd jego w stosunku do społeczeństwa kontynuował i nawiązywał bezpośredni kontakt ze społeczeństwem. Nasze bolączki i nasze troski są troskami i bolączkami rządu. Wspólnie najważniejsze zagadnienia życia gospodarczego i społecznego chcemy rozwiązywać. Witam panów posłów, przedstawicieli sekretariatu generalnego, przedstawicieli stolicy, witam wszystkich zebranych działaczy gospodarczych i społecznych z całego województwa, którzy tak licznym przybyciem dali dowód zainteresowania temi sprawami dla rozstrzygnięcia i omówienia których, zostaliśmy tu powołani.

Każda jednostka, każdy obywatel, czy komórka gospodarcza wyjść musi z impasu psychicznego,

skończyć z niewczesnymi żałami.

Wiemy dobrze, że istnieje kryzys, który wstrząsnął podstawami całego świata, podstawami bytu naszego państwa. Wiemy jednocześnie, że wszystkie żale do kogokolwiek absolutnie na uzdrowienie stosunków gospodarczych i społecznych nie są lekarstwem. Musimy dlatego przedewszystkiem spojrzeć w samych siebie, musimy wziąć inicjatywę w swoje ręce,

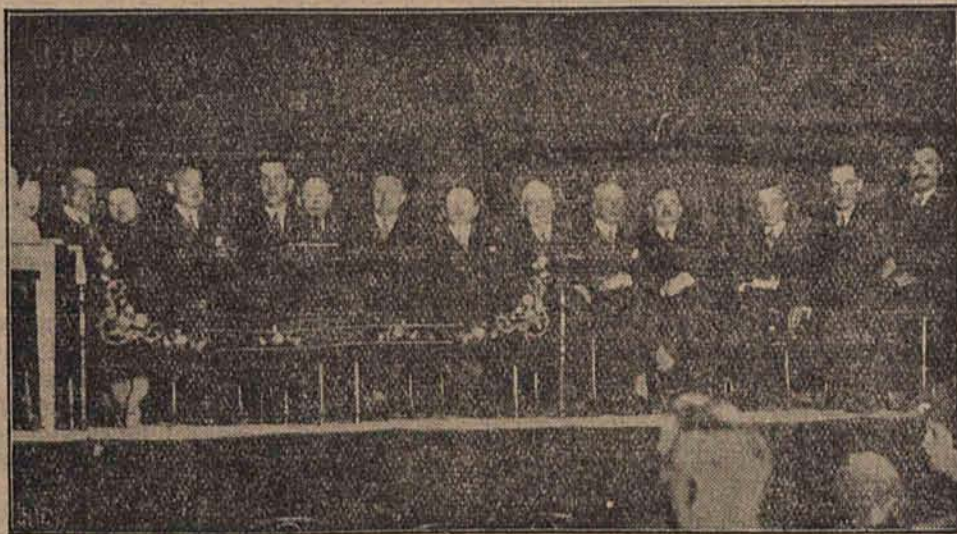
rozbudzić ducha wлары w swoje siły i możliwości.

Dziś powołujemy do tej walki wielką armię gospodarczą. To jest najważniejszy odcinek pracy. Ten odcinek uzdrowić, przebudować i rozbudować, oto najbardziej istotne zadanie. Wiara w słuszność tych idei i twierdzeń otwierają zjazd gospodarczy.

Przemówienie p. wojewody

Z kolei zabrał głos pan wojewoda Aleksander Hauke - Nowak:

— Witając zjazd działaczy gospodarczych i społecznych województwa, chciałbym podkreślić wagę i doniosłość tego wydarzenia dla łódzkiego okręgu przemysłowego. Nigdzie tak jak tu właśnie nie uwydatniła się skutki szalejącego nad całym krajem kryzysu. Nigdzie jak tu nie uwydatniła się klęsk tego kryzy-



Prezydium zjazdu gospodarczego z p. wojewodą Hauke - Nowakiem na czele.

su — bezrobocie — nie jest tak palącym zagadnieniem każdego naszego dnia. — Dlatego uważam obrady tego zjazdu za wydarzenie bardzo ważne w życiu społeczno - gospodarczym kraju.

Wierzę, że zjazd ten, który zgromadził elitę przedstawicieli wszystkich dziedzin życia gospodarczego, wyniesie wiele cennych wskazań dla jego uczestników. Należy przypuszczać, że wyniki obrad zjazdowych będą nowym pomyślnym etapem akcji, zainicjowanej w myśl wskazań rządu przez czynniki społeczne, a zmierzającej do odbudowy równowagi gospodarczej kraju, wierzę bowiem w wartość sił pozytywnych, śpiących w społeczeństwie. Naszym więc obowiązkiem jest siły te wyzwolić,

PRZEŁAMAĆ W SOBIE NASTROJE APATJI I ZWATPIENIA,

pobudzić do działania energię całego społeczeństwa i wskrzesić w nim ducha inicjatywy. Niewątpliwie czekać nas będą na tej drodze ciężkie trudy i zmagania, lecz napewno potrafimy wyjść zwycięsko z walki, jeśli w wyniku dzisiejszych obrad pójdziemy w teren z mocnym przekonaniem i wiarą że praca nasza nad odbudowaniem gospodarstwa narodowego musi przynieść pożytek państwu i pomóc jego obywatelom. Jeśli przedewszystkiem kierować się będziemy troską o dobro ogólnie,

Obrady zjazdu

Następnie przystąpiono do obrad. Głos zabrał poseł Zygmunt Sowiński, wygłaszając referat na temat „Polityka przemysłowa i aktualne zagadnienia przemysłowe“.

Pos. Sowiński obrazuje, jak w cyfrach wygląda światowy obrót handlowy w czasie kryzysu. I tak w r. 1928 obrót ten wyniósł 67 miliardów dolarów, a w roku 1932 — dwadzieścia kilka miliardów. Jest to blisko trzykrotny spadek. W Europie wskaźnik produkcji w r. 1932 w stosunku do 1928 r. wynosi 50 proc., a w Polsce 53.7 proc. Referent, wskazując na odbywające się w Londynie obrady konferencji gospodarczej, nie wierzy, by dała ona zadawalające rozwiązanie, stąd walkę z kryzysem musimy oprzeć na naszych własnych możliwościach. Ze względu na szczupłość naszych środków, musimy przegrupować się i dostosować do nowych warunków, w taki sposób, by najoszczędniej gospodarować. Ze względu na to, że jesteśmy skazani na prowadzenie przez szereg lat polityki niskich cen, musimy dążyć do obniżenia kosztów produkcji.

W tym kierunku już dużo zrobiono, ale dużo jeszcze pozostało. Rząd prze-

ne, to potrafimy stworzyć warunki, które poprowadzą do osiągnięcia równowagi gospodarczej, a tem samem zbudują podstawy, ułatwiające wyjście z dotychczasowych trudności i zmagani.

Zyczę zjazdowi, aby obrady dzisiejsze wydały trwałe owoce, zyczę aby w imię lepszej przyszłości uczestnicy tego zjazdu mogli wydobyć ze siebie i z innych maksimum wysiłku, przedsiębiorczości i woli zwycięstwa, ku chwale i woli zwycięstwa, ku chwale i pomysłowości Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Z kolei na wniosek przewodniczącego dr. Fichny zjazd uchwalił wysłać następujące depezy:

DO PANA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ MOŚCICKIEGO:

„Zjazd działaczy gospodarczych z terenu województwa łódzkiego prześła Ci, Dostojny Panie Prezydencie wyrazy powinnego hołdu i oddania“.

DO PANA MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO:

„Zebrani na zjeździe gospodarczym obywatele województwa łódzkiego zapewniamy Ci, Panie Marszałku, że zgodnie z Twoją wolą, cały wysiłek poświęcimy rozbudowie wielkomocarstwowej potęgi naszego Państwa“.

Uchwalono również wysłanie depezy do pana prezesa rady ministrów Jędrzejewicza i prezesa płk. Sławka.

Zkolei

dyr. Eugenjusz Krasuski

wygłosił referat na temat „Interwencjonizm w społecznym systemie pracy“.

Referent uzasadnia następujące tezy: 1) żaden system gospodarczy nie posiada wartości obiektywnej, a jest jedynie próbą teoretycznego ujęcia skomplikowanych procesów życiowych.

2) Procesy gospodarcze nie mogą być rozpatrywane wyłącznie pod kątem widzenia nauki ekonomii. Są one zawsze wyrazem tendencji życiowych, a przebieg ich odbywa się w środowisku społecznym, jako rezultat współdziałania w obrębie zorganizowanych stosunków ludzkich.

3) normy społeczne określają kierunek społecznego współdziałania niezależnie od osobistych skłonności jednostki lub poszczególnych grup społecznych

4) normalna postawa jednostek i grup społecznych jest decydująca dla pomyślnego przebiegu procesów gospodarczych.

5) ustrój liberalno - kapitalistyczny nie może być uznany jako wyraz współczesnych tendencji i potrzeb życiowych, bowiem zasada bezwzględnej indywidualizmu gospodarczego uległa zmianie na korzyść interesu ogólnego.

6) idea pracy jest podstawą i istotnym wyrazem tendencji skierowanych ku nowym torom życia gospodarczego oraz jego organizowaniu w zakresie wytwórczości i zbytu.

7) interwencjonizm państwa społecznego jest procesem polegającym na organizowaniu zespołów konkretnej pracy w dążeniu do osiągnięcia celów społecznych i kulturalnych.

8) interwencjonizm polskiej polityki gospodarczej po r. 1926 jest stopniowo realizowaniem nowego społecznego systemu pracy.

Mówca kończy stwierdzeniem, że rządu pomajowe były zawsze tylko emanacją skutecznych elementów polskiej rzeczywistości, a ich interwencjonizm był i jest w dalszym ciągu tylko wcieleniem w życie wspólnie przeprowadzonych myśli, organizowaniem konkretnej pracy na rozległym terenie państwowego życia.

Jako następny mówca na plenum zabrał głos

senator Iwanowski

Referent zobrazował politykę gospodarczą Polski na tle gospodarczej sytuacji świata. Mówca podkreślił specjalnie przejście od zasad wolno - konkurencyjnych do autarchii ze wszystkimi jej znamionami cechami, wskazując na specyficzne właściwości Polski, jako ustroju gospodarczego (ustrój rolnoprzemysłowy, duży przyrost naturalny, niski dochód społeczny i t. d.), mówca dowodzi, iż Polska nie ma podstaw surowcowych dla samowystarczalności gospodarczej w potencjonalnym słowa tego znaczeniu. Samowystarczalnością biologiczną można wyżywić ludność w czasie wojny, nie odpowiada ona jednak naszym ambicjom zajęcia przodującego miejsca wśród rodzin ludów cywilizowanych. Musimy wziąć udział w wymianie światowej, dając przede wszystkim co posiadamy w zbytku, a więc produkty rolne.

Ceny naszego eksportu rolnego winny być konkurencyjne. Wskutek tego poziomu cen wewnątrz kraju utrzymywać się będzie na poziomie cen światowych. Wysokie te ceny uzależnione są od układu elementów kalkulacyjnych surowca, pracy i kosztów ogólnych. Mówca wypowiada się przeciwko mechanicznemu obniżaniu zarobków robotniczych. Oszczędność w dziedzinie pracy widzi w lepszym jej organizowaniu. Surowce zagraniczne winny być w mia-

(Dalszy ciąg na str. 8-ej)

SEJM GOSPODARCZY W ŁODZI.

(Dokończenie)

re możności zastępowane przez surowce krajowe. Koszty ogólne obniżyć można przez zmniejszenie wydatków administracyjnych oraz obciążeń publicznych, wysokość których wyprowadza się z dochodu społecznego na głowę oraz takiego obciążenia społecznego. Nasze budżety publiczne w swoim kurczeniu się nie podążają za zmniejszającym się dochodem społecznym.

Jako ogólne postulaty referent wymienia powiększenie dochodu społecznego przez podniesienie wydajności pracy, a więc **uprzemysłowienie kraju**. W wypadku dalszych ograniczeń autarchicznej polityki międzynarodowej, postulat uprzemysłowienia kraju i zatrudnienia w ten sposób jaknajwiększej ilości rąk roboczych, na długi czas pozostanie wytyczną naszego programu gospodarczego, dla którego kwestja bezrobocia zawsze stanowić będzie jeden z najważniejszych punktów.

Po przedpołudniowym posiedzeniu plenarnem rozpoczęły się obrady w 8 komisjach zjazdu, a mianowicie w komisjach: rolnej, samorządowej, przemysłowej, handlowej, finansowo-skarbowej, pracy, rzemieślniczej i spółdzielczej.

Na komisjach wygłoszono szereg referatów i przeprowadzono dyskusje nad nimi oraz nad referatami wygłoszonymi na plenum.

Tezy i wnioski

Na popołudniowym plenarnym posiedzeniu zjazdu działacze społecznych i gospodarczych BBWR woj. łódzkiego po zagajeniu posiedzenia przez przewodniczącego zjazdu posła dr. Fichnę, przewodniczący komisji złożyli sprawozdania z obrad komisyjnych, składając przyjęte wnioski i tezy.

Pierwszy złożył sprawozdanie przewodniczący komisji rolnej p. ZBIGNIEW WILSKI, podkreślając, że produkcja rolna woj. łódzkiego stoi na drugim miejscu w państwie, po woj. poznańskim.

Komisja uważa za słuszne, by charakter województwa był przemysłowo-rolny. Komisja wysunęła szereg wniosków, dotyczących polepszenia sytuacji rolnictwa.

Następnie **POSEŁ SZANIAWSKI** przedstawił tezy komisji samorządowej. Tezy te przewidują m. innymi:

Gospodarka samorządu terytorjalnego winna się najściślej stosować do sytuacji gospodarczej w państwie i prowadzona być winna odpowiednio do zmiennej koniunktury i niższej stopy życiowej. Równowaga w gospodarce finansowej będąca wymogiem prawnym nie może odbywać się kosztem zadłużenia samorządu lub też zbyt dalego idącego odraczania już płatnych rat długów. Związki komunalne powinny opracować racjonalny plan spłaty długów i ściśle go wykonywać.

Z uwagi na trwający jeszcze spadek dochodów zwyczajnych, preliminarze wydatków powinny być każdorazowo o 10 proc. niższe od otrzymywanych efektywnych dochodów. Równoważenie budżetów związków komunalnych nie może odbywać się po stronie dochodów, z uwagi na znaczny spadek dochodu społecznego. Równoważenie powinno następować

drogą ograniczenia wydatków.

Zmniejszenie wydatków związków komunalnych nie może powodować skurczenia działalności i świadczeń samorządu na rzecz obywateli, których zubożenie wykazuje wzrastające potrzeby. O

losie rozpoczętych w dobie wysokiej koniunktury inwestycji należy zdecydować zasadniczo, albo je kończyć, o ile za tem przemawia wysoki interes publiczny, pomimo nierentowności, albo zlikwidować. Obecny okres niskiej koniunktury należy wykorzystać dla tanich inwestycji, których prowadzenie ożywi ruch gospodarczy.

Związki komunalne winny szarmozować pracę samorządu terytorjalnego z planem prac państwa i rzeczywistymi warunkami gospodarczymi. Finanse miast woj. łódzkiego, jako okręgu przemysłowego wymagają specjalnego uregulowania, ponieważ obecna ich struktura, uwzględniająca sytuację miast konsumpcyjnych, sprzeczna jest z miastach produkcyjnych niesłychanie ciężką sytuację.

Postulaty przemysłu.

Zkolei imieniem komisji przemysłowej przedłożył wnioski p. ROBERT GEYER, składając m. in. następujące tezy:

Uzgodnionym postulatem sfer przemysłu łódzkiego jest głębokie przekonanie o konieczności zbiorowego przeciwstawienia się takim objawom kryzysu, jak dysproporcja między podażą i popytem na rynku włókienniczym. To przekonanie komisji jest równoznaczne z tezą o **KONIECZNOŚCI UMOCNIECIA I SILNIEJSZEGO SCEMENTOWANIA JUŻ ISTNIEJĄCYCH WE WŁÓKIENICTWIE POROZUMIENI ORAZ POWOŁANIE DO ŻYCIA NOWYCH, KTÓREBY TAKŻE REGULOWAŁY PODZIAŁ PRACY POMIĘDZY WSZYSTKIE WARSZTATY, SKORO SIŁA PRODUKCYJNA WARSZTATÓW TYCH, WYZYSKANA W PEŁNI I NIEUREGULOWANA KONWENCYJNIE, PRZEKRACZA CHŁONNOŚĆ RYNKU, SKURCZONEGO PRZEJŚCIOWO PRZEZ KRYZYS.**

Drugą przesłanką wyłonioną w toku dzisiejszych obrad jest teza o konieczności likwidacji także w drodze wewnętrznej - organizacyjnej nadmiernej

rozniczy w poziomie płac robotniczych przemysłu zorganizowanego a niezrzeszonego.

Zagadnienie różnych warunków konkurencji było dalszym problemem, do którego toczyły się obrady komisji przemysłowej. Obrady komisji na tym odcinku były bardzo owocne i doprowdziły nie tylko do stwierdzenia potrzeby walki z prymitywnymi formami produkcji, ale w jednej z tez sprecyzowały bliżej, w jakim kierunku odpowiednia akcja sanacyjna może i musi być prowadzona przy udziale własnych sił i własnej organizacji.

Odnosnie problemu rozbudowy rynku wewnętrznego w drodze właściwej polityki kosztów i cen, a zwłaszcza w drodze kompresji kosztów administracyjnych i handlowych komisja doszła do wniosków, iż:

a) **KOMPRESJA KOSZTÓW GENERALNYCH WE WŁÓKIENICTWIE JEST BARDZO DALEKO POSUNIĘTA I TRAKTOWANA BYĆ MOŻE, JAKO PROCES JUŻ ZAKOŃCZONY.**

b) **ŻE AKCJA ZWARCIA NOŻYCIE NIE ODNOSIŁA SIĘ DO ODCINKA WŁÓKIENICZEGO, GDZIE OD KIL-**

Podajemy do wiadomości P. T. BYWALCÓW i MIŁOSNIKÓW naszego kina, iż z dniem dzisiejszym, t. j. 27 czerwca kino zostaje z powodu remontu unieruchomione. O dniu otwarcia nastąpi specjalne zawiadomienie.

DYREKCJA

L-go Dźwiękowego Kina-Teatru w Łodzi
Narutowicza 20

„SPLENDID“

Tomaszów-Ma zowiecki

NOWI ABSOLWENCI GIMNAZJUM STOW. KUPCÓW.

W sobotę zakończone zostały ustne egzaminy maturalne w Koedukacyjnym Gimnazjum Humanistycznym Stowarzyszenia Kupców. Świadectwa dojrzałości otrzymali:

1) Biernacki Stefan, 2) Borzykówna Zofia, 3) Czernek Leon, 4) Dyskinówna Brandla, 5) Garn Eryk, 6) Goździk Tadeusz, 7) Hertzówna Zofia, 8) Hnidan Julian, 9) Horowicz Norbert, 10) Hornung Kurt, 11) Lewankowski Tadeusz, 12) Lichówna Krystyna, 13) Salomonowicz Szymon, 14) Pałkin Moszek, 15) Petruz Józef, 16) Ruskowska Krystyna, 17) Stasiołek Jerzy, 18) Steinman Berek, 19) Wołk Eljasz, 20) Wiktorowicz Stefan, 21) Warszawski Adolf, 22) Żemański Tobiasz.

BUDŻET M. TOMASZOWA.

Najprawdopodobniej w bieżącym tygodniu Urząd Wojewódzki nadesłże budżet m. Tomaszowa na rok 1933/34 wraz ze swymi uwagami i zaleceniami.

W związku z tem odbędzie się jeszcze w tym tygodniu posiedzenie Rady Miejskiej, która również poweźmie ponowną uchwałę zaciągnięcia pożyczki w wysokości Zł. 120.000 w Funduszu Zapomogowym w Polskim Banku Komunalnym.

KIEDY ZOSTANA URUCHOMIONE ROBOTY PUBLICZNE.

Termin uruchomienia rozszerzonych robót publicznych nie został jeszcze ustalony ze względu na to, że Fundusz Pracy nie nadesłał magistratowi przysługującej już pierwszej transzy pożyczki w wysokości Zł. 30.000.

Ponieważ zarząd miasta nie ma

pewności, kiedy kwota ta zostanie przekazana, nie jest więc w stanie rozpocząć wstępnych prac.

Podobno definitywna odpowiedź Funduszu Pracy w tej sprawie ma być udzielona w dniu 3 lipca r. b.

DELEGACI TOMASZOWSCY NA ZJEZDZIE GOSPODARCZYM.

W poniedziałek odbyła się w Łodzi konferencja wojewódzka delegatów oddziałów B. B. W. R. poświęcona sprawom gospodarczym i samorządowym.

Na konferencji tej Tomaszów był reprezentowany przez 25 delegatów z prezesem tutejszego B. B. W. R. inż. Dudzińskim na czele.

LUSTRACJA WYDZIAŁÓW MAGISTRACKICH.

W sobotę bawiła w Tomaszowie komisja wojewódzka, która dokonała lustracji tutejszego samorządu. Komisja ta zainteresowała się szczególnie wydziałem Ruchu Ludności, egzekucji kar administracyjnych oraz urzędem Stanu Cywilnego.

Lustracja wypadła bardzo pomyślnie.

PÓLKOLONJE LETNIE TOW. OGRÓDKÓW DZIAŁKOWYCH.

Towarzystwo Ogródków Działkowych przystąpiło do budowy na podległych mu terenach bardzo obszernej hali, która składać się będzie z sali rekreacyjnej i dwóch pokojów, które stanowić będą siedzibę zarządu.

Po ukończeniu budowy Towarzystwo uruchomi półkolonie letnie dla dzieci członków - działkowców.

Nadmienić należy, że 4000 cegieł na budowę tej hali ofiarował właściciel cegielni, p. Michalski.

KU LAT TRWA NIEPRZERWANA ZNIŻKA CEN.

c) **ŻE POPRAWA KONJUNKTYWALNA NA RYNKU TEKSTYLNYM ROZPOCZĄC SIĘ MUSI RACZEJ OD ZWYŻKI CEN, A PRZYNAJMNIEJ OD ICH PODNIESIENIA DO POZIOMU, POKRYWAJĄCEGO KOSZTY WŁASNE.**

Istnieją duże możliwości prac wewnętrznych przemysłu nad rozwojem eksportu w ramach, jakie dla wywozu włókienniczego stworzyła polityka rządowa. Trudno jest mówić o sytuacji przemysłu włókienniczego oraz jego potrzebach bez formułowania postulatów pod adresem rządu, skoro nie zostały narazie zakończone prace nad palacem dla przemysłu kwestjami, jak sprawa odszkodowań za straty wojenne, albo kwestja scalenia podatku obrotowego.

Komisja wierzy głęboko, że rząd doceniając w pełni ogrom prac wewnętrznych - organizacyjnych, jakie podjęliśmy w trosce o wspólne dobro, jakim jest utrzymanie w ruchu warsztatów, także ze swej strony uczyni wszystko, co w jego mocy, aby i tym dezyderatem, jakie samorząd gospodarczy oraz organizacje przemysłu pod jego adresem kierują - zadośćuczynić.

Kończąc swe sprawozdanie prezes Geyer dał wyraz życzeniu, aby zawiany kontakt z grupą regionalną BBWR stał się punktem wyjścia dla stałego kontaktu, który umożliwi przystępowanie do ewentualnych przyszłych obrad nad sprawami gospodarczymi z materiałem jeszcze gruntowniej przygotowanym, dzięki stałej współpracy.

Referat przew. komisji handlowej p. KAZIMIERZA ROSZAKA zakończony został szeregiem tez. M. innymi komisja przyjęła tezy za utrzymaniem nadal zdywaną dbałości o stabilizację stósuników i naszej waluty, wytworzenia i przywrócenia warunków, umożliwiających regenerację zdrowego hurtowego handlu, szczególnie włókienniczego. Komisja wypowiedziała się za rozbudową szkolnictwa zawodowego, specjalnie handlowego, wyzyskania samorządów gospodarczych w celu odciążenia administracji państwowej (rejestr handlowy i poświadczenia ksiąg handlowych, propagować hasło przywozu i wywozu przez polski port w Gdyni, dając do rozszerzenia składów konsygnacyjnych wolnocłowych w Gdyni i t. d.).

Następnie tezy złożyli przewodniczący innych komisji, m. in. komisja pracy, w jednej z swoich tez zwraca się do p. wojewody z prośbą o powołanie organizacji, która by wysunęła wnioski i syntetyzowała projekty dotyczące robót z Funduszu Pracy.

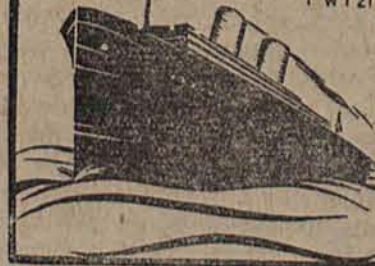
Posiedzenie plenarne zakończył przemówieniem poseł Fichna, charakteryzując poszczególne sprawozdania i kończąc przemówienie wezwaniem, aby obecni na zjeździe działacze rozprze-strzenili wyłonione hasła po całym terenie województwa i traktowali zjazd jako rozpoczęcie pracy na froncie gospodarczym.

Na tem zjazd zakończono.

Już najwyższy czas zamawiać bilety na letnie wycieczki morskie
LINJI GDYNIA - AMERYKA
3 lipca - Na Fjardy Norwegii
21 lipca - Do Kopenhagi
22 lipca - Do Anglii i Holandji
29 lipca - Do Francji i Belgji
4 sierp. - Wokół Wiel. Brytanji
15 sierp. - Do Sztokholmu
21 sierp. - Do Anglii i Belgji
Ceny od 100 złotych

INFORMACJE I SPRZEDAŻ BILETÓW W BIURACH
LINJI GDYNIA - AMERYKA:
w WARSZAWIE, MARSZAŁKOWSKA 116
w GDYNI, ul. WASHINGTONA
w LWOWIE, ul. NA BŁONIE 3
w KRAKOWIE, ul. LUBICZ 3
w RZESZOWIE, ul. GROTOWSKA 1004

BEZ PASZPORTÓW ZAGRANICZNYCH I WIZ



Pulowery artystyczne

recznej roboty na drutach i szydełkowe najnowsze modele wiedeńskie i paryskie.

Ceny przystępne.

LILI HIRSZMAN
Kilińskiego 14, 2 piętro.
Dojazd tramwajami Nr. 4, 8 i 14

LUNA

Ostatnie dni!

Cohni Kelly w Tarapatach w rol. gł. GEORG SIDNEY i CHARLIE MURRAY.
II. MIŁOŚĆ w PRZYRODZIE

Początek o godz. 4 ca poł w soboty niedziele i święta poranki o godz. 12.30. Ceny znacznie obniżone

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

Łódzkiego okręgu włókienniczego.

Bank Akceptacyjny.

Przygotowania do realizacji próby konwersji krótkoterminowych zobowiązań za pośrednictwem banku akceptacyjnego są w toku.

Jak wiadomo, kapitał banku w wysokości 12,5 milionów złotych został pokryty przez bank emisyjny i oba banki państwowe. Pod względem formalnym istnieje więc podstawa dla kredytów akceptacyjnych na kwotę miliard złotych.

W danych statystycznych na 31 grudnia 1932 — stan kredytów długoterminowych, udzielonych przez Bank Polski, banki państwowe i prywatne rolnictwu wynosił mniej więcej tyleż. Suma rzeczywista jest znacznie większa, ponieważ doliczyć należałoby — kwoty figurujące jako redyskont banków, kwoty które udzielone pierwotnie za pośrednictwem handlu czy przemysłu, w gruncie rzeczy — *via facti* — stały się bezpośrednią wierzytelnością względem rolników.

Rozwiązanie przynajmniej w części problemu wiszącego zadłużenia na takim doniosłym sektorze gospodarczym, jakim jest rolnictwo, posiadać może wielkie znaczenie w całościach problemu uporządkowania kredytu.

Podstawą operacyjną dla banku akceptacyjnego ma być układ między bankiem — wierzycielem a dłużnikiem — rolnikiem, oparty na schemacie siedmioletniej amortyzacji przy niskim — odpowiadającym możliwościom warsztatu rolniczego — oprocentowaniu o wysokości, zdaje się, dotąd definitywnie nieustalonej.

Życie dopiero pokaże praktyczną wartość nowej, w naszych warunkach, instytucji.

Punktem zasadniczym będzie oczywiście — ocena realności, mającego ulec konwersji kredytu. Zagadnienie oczywiście nader delikatne. Nadmierna pobłażliwość podważyłaby łatwo instytucję; nadmierna surowość — usunęłaby z jej pola działania gros wchodzących w grę wierzytelności. Niedoskonałość i — powiedzmy szczerze — zawodność wszelkich kryteriów w tej mierze, jest największą trudnością, stojącą na przeszkodzie.

Obok tej trudności — problem sfinansowania stanowi punktem salis zagadnienia. Wyobrażamy sobie, że w wielu wypadkach gwarancja będzie środkiem wystarczającym dla „odtągnięcia” zamrożonego kredytu; w znacznie większej ilości wypadków, zajdzie przy duszeczalnie — ze względu na sytuację zainteresowanego banku — potrzeba wydania akceptów Banku Akceptacyjnego. Powstaje zagadnienie pojemności redyskontowej banku biletowego dla tego rodzaju papierów; Bank Polski, który z taką starannością strzegł swej płynności — nie zechce jej zapewne i teraz narażać. Hic Rhodus hic salta.

Inne gałęzie gospodarcze, zwłaszcza przemysł, z zaciekawieniem oczekiwają efektu eksperymentu. — W każdym razie należy wątpić, czy koncepcje rozszerzenia działalności banku akceptacyjnego poza sferę rolniczą — dadzą się w bliższej przyszłości zrealizować.

Dr. A. Z.

DANJA BOI SIĘ ZNIŻKI CEN.

Dążności szeregu krajów w kierunku przelamania kryzysu gospodarczego idą nietylko po linii podniesienia poziomu cen, lecz również po linii przeciwdziałania tym wszystkim wpływom, któreby ten poziom mogły obniżyć. Charakterystycznym od tym względem jest zastrzeżenie, jakie zrobiła Danja, zawierając z Anglią traktat handlowy, który wszedł w życie dnia 20 b. m. Udziałając Anglii zniżek celnych na przywóz całego szeregu artykułów przemysłowych, Danja zastrzegła się, że przywóz ten nie może podważać opłacalności jej własnego przemysłu i dlatego ceny importowanych z Anglii wyrobów winny być utrzymane na odpowiednim poziomie.

Łódź może zwalczyć kryzys

przez budowę dróg, wodociągów i elektryfikację całego okręgu przemysłowego. — Co prezydent Hoover mówił o Łodzi.

Wywiad „Republiki” z sen. Iwanowskim.

Korzystając z pobytu w Łodzi p. senatora Jerzego Iwanowskiego przewodniczącego grupy gospodarczej BBWR — uprosiliśmy tego wybitnego działacza na niwie parlamentarnej i głębokiego znawcę stosunków ekonomicznych w kraju o udzielenie nam wywiadu.

W pierwszym rzędzie interesujemy się kwestią znaczenia odbywanych obecnie przez BBWR zjazdów gospodarczych

W odpowiedzi szanowny nasz rozmówca podkreśla, iż jesień ubiegłego roku stanowiła moment przełomowy w rozwoju obecnego kryzysu. Z tą chwilą miarodajne czynniki przystąpiły do energicznej ofensywy w kierunku bezwzględnego przełamania klęski zastraszającego się kryzysu.

Jednym z pierwszych przejawów tej ofensywy przeciwko kryzysowi były radykalne posunięcia przeprowadzone w dziedzinie ustawodawstwa pracy. Jednakże trzeba było dopiero zwoływanych ostatnio zjazdów gospodarczych, by nastroje psychiczne dominujące w sferach rządowych przeniknęły do szerokiej rzeszy działaczy gospodarczych i społecznych, zrzeszonych w BBWR.

Prezes bloku płk. Sławek podjął doniosłą inicjatywę rozszerzenia tych nastrojów oraz rzucenia w społeczeństwo hasła, realizującego najszerze możliwości gospodarcze przy obecnym stanie rzeczy. Przez jasne wskazanie tych możli-

wości zjazd warszawski dał uczestnikom odpowiednie dyrektywy, których realizacja została niezwłocznie podchwyciona przez stołeczne sfery gospodarcze. Niewątpliwie również dziś odbywany łódzki zjazd wyniesie racjonalne uchwały. Nad ich realizacją rozpoczną pracę łódzcy działacze gospodarczy, reprezentujący wszak najbardziej ruchliwy i energiczny ośrodek polskiego życia handlowo-przemysłowego.

— Zdaniem mem, odpowiada nasz interlokutor, Łódź winna się przystosować do zmienionych warunków, wytworzonych przez obecny olbrzymi spadek koniunktury. Znając niezwykłą żywotność Łodzi pewien jestem, iż miasto to, podobnie jak uporało się ze skutkami wojny, upora się i tym razem z niszczycielskimi skutkami kryzysu. Najbardziej gospodarczo żywotne miasto pierwsze w Polsce wykaże przejawy poprawy, które ogólnie już uwyppukląją w bieżącej fazie, gdy dalszy postęp kryzysu został zatrzymany.

Okręg łódzki nawskroś uprzemysłowiony i to w znaczeniu zachodnio-europejskim, zatętniłby znacznie intensywniejszym życiem, gdyby znajdował się w znośniejszych warunkach. Do kardynalnych braków i niedomagań okręgu należy w pierwszym rzędzie fatalny stan dróg w okręgu tym.

Budowa dróg winna skoncentrować uwagę wszystkich sfer, którym leży na sercu dobro ośrodka.

Drugą bolączką drugiego pod względem obszarowym i ludnościowym miasta w państwie jest niewątpliwie brak wodociągów.

Nie zapomnę nigdy słów, jakie w roku 1919 jako minister robót publicznych słyshałem od Hoovera o Łodzi, który zwiędził ją dokładnie. Ten wielki mąż stanu oświadczył mi, że takiej nędzy, jaką zademontowały mu Bałuty, nie widział w najgłuchszych krajach Ameryki.

A w roku 1925, miało to miejsce w Waszyngtonie, prezydent Hoover w rozmowie ze mną, przypominając sobie ówczesne zwiedzanie Łodzi zagadnął mnie, czy wreszcie miasto to doczekało się wodociągów. W tem pytaniu prezydenta Stanów Zjednoczonych niema nic dziwnego: Łódź bowiem jest pod tym względem światowym unikatem, jedynym miastem na kuli ziemskiej, liczącą przeszło 600 tysięcy mieszkańców a nieposiadającą po dziś dzień wodociągów. Uważam, iż pozostające obecnie do dyspozycji fundusze pracy winny być obrócone w roboty nad drogami i budową wodociągów.

A trzecią, niesłychaną dla okresu bolączką jest

brak elektryfikacji.

Zelektryfikowanie łódzkiego okręgu, które — zdaniem moim — jest do przeprowadzenia przy odpowiednim wysiłku, jest nakazem chwili. Mieszkańcy tak gęsto zaludnionego okręgu, gdzie przypada 140 głów na kilometr, utrzymać się mogą jedynie z przemysłu zelektryfikowanego. Zelektryfikowanie okręgu podniesie wydajność pracy tysięcy chałupników rozsianych w okręgu i podniesie misłki niesłychanie poziom życia tego proletariatu.

Oto trzy wielkie zadania, które czekają niecierpliwie rozwiązania, oto trzy wytyczne dla łódzkiej inicjatywy gospodarczej — zakończył wywiad sen. Iwanowski.

J. Cer.

Gięda zbożowa

Warszawa, 26 czerwca.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie ogólny obrót wynosił 1.962 tony, w tem żyta 820 ton. Notowano za 100 klg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: żyto standard I-szy 19.50 — 20.00, pszenica czerwona jara szklista 39.00 — 40.00, pszenica jednolita 38.00 — 39.00, pszenica zbierana 37.00 — 38.00, owies jednolity 16.00 — 16.50, owies zbierany 15.00 — 15.50, jęczmień na kasze 17.0 — 17.50, gryka 17.00 — 18.00, proso 18 — 19, groch polny z

workiem 21 — 24, groch Victoria z workiem 28 — 34, wyka 12.50 — 13, łubin niebieski 7 — 7.50, łubin żółty 9 — 10, siemię lniane 37 — 39, mąka pszenna luk susowa 59 — 64, mąka pszenna gat. I-szy 54 — 59, mąka pszenna gat. II-gi 49 — 54, mąka pszenna gat. III-ci 24 — 34, mąka żytnia pyłkowa 32 — 33, mąka żytnia sitkowa i razowa 24 — 25, otręby pszenne szale 12 — 13, otręby pszenne średnie 11 — 12, otręby żytnie 11.50 — 12, kuchy lniane 18 — 19, kuchy rzepakowe 14 — 14.50, kuchy słonecznikowe 15.50 — 16.00.

Upadłości i układy

Na posiedzeniu wydziału handlowego sądu okręgowego w dniu 17 czerwca b. r. pełnomocnik wierzyciela Emila Weinerta zgłosił wniosek o ogłoszenie upadłości garbarni „Praca”, sp. z ogr. odp. w Rudzie Pabjanickiej przy Bolesława Nr. 6, należącej w obecnej chwili do 6-ciu udziałowców.

Na dowód zawieszenia wypłat wierzyciel przedstawił 6 zaprotestowanych weksli, na ogólną sumę 1074 zł. 40 gr., z których jeden nawet na 140 zł. zaopatrzonej został klauzulą egzekucyjną.

Pierwszy z tych weksli zaprotestowany już został w dniu 12 grudnia 1931 roku, a ponadto, jak twierdzi wierzyciel, zarząd upadłej spółki, celem uniknięcia zapalenia długów, wszedł w znowę z jednym z wierzycieli i dopuścił do sprzedaży z licytacji, części maszyn spółki. Maszyny te, wartości kilkunastu tysięcy złotych, zostały sprzedane za 300 złotych, zaś termin licytacji pozostałych maszyn wyznaczono na 27 czerwca r. b.

Wierzyciel Weinert, nie chcąc dopuścić do sprzedaży tych maszyn po tak niskiej cenie, a także, aby jego należności, jak również i reszty wierzycieli nie przepadła, gdyż upadła spółka pozatem innego majątku nie posiada, zgłosił żądanie ogłoszenia upadłości, co spowodowało automatyczne wstrzymanie wszelkich kroków egzekucyjnych.

Kuratorem masy mianowany został

adw. Stefan Cierniewski, a sędzią komisarzem s. h. Kazimierz Monitz.

Jak się dowiadujemy, kapitał zakładowy upadłej spółki wynosi obecnie 5.500 złotych.

W dniu 26 maja b. r. pełnomocnik firmy „Sapt“ A.G. für Textil Produkte w Stuttgardzie zgłosił wniosek o ogłoszenie upadłości Abramowi Berlińskiemu, prowadzącemu przedsiębiorstwo fabryczne przy ul. Południowej 68.

Na dowód zawieszenia wypłat przedstawił prawomocny tytuł sądowy, zasądający od upadłego na rzecz firmy „Sapt“ 3.996 dolarów, którego egzekucja napotkała na trudności, albowiem upadły zamiast zajętej przez komornika przedzwy bawelnianej, dostarczył w terminie licytacji przedzwy wigoniową, której wartość jest o 50 procent niższa, skutkiem czego wytoczono mu sprawę karną, która obecnie jest w toku.

Ponieważ jednak do złożonego wniosku o ogłoszenie upadłości nie złożyl opłat sądowych oraz zaliczki na koszt kuratora, sąd wezwał do uzupełnienia tych opłat.

Ponieważ opłat tych nie uiszczono, w dniu wczorajszym wniosek wierzyciela zwrócono bez rozpoznania.

Przed paru miesiącami donosiliśmy o zawarciu układu w sprawie firmy „Fabryka Pończoch Adolf Kabsz“ przy uli-

cy Sienkiewicza 65, która, jak wiemy, od 31 grudnia 1931 roku korzystała z odroczenia wyplat.

Wbrew pierwotnym mniemaniom stan interesów finansowych w pierwszym okresie odroczenia wyplat uległ znacznemu pogorszeniu, to też firma nie będąc w stanie zaspokoić w całości swoich wierzycieli, zwróciła się do sądu o zezwolenie na otwarcie postępowania układowego.

Równocześnie oświadczyła gotowość spłaty 40 procent należności wierzycieli w 4-ch ratach półrocznych.

Propozycje te jednak w terminie ostatecznego zebrania wierzycieli, w dniu 6 grudnia 1932 roku zostały zmienione przez firmę, która zaoferowała wierzycielom 45 proc. ich należności w 4-ch ratach półrocznych: 2 raty po 10 procent

Na powyższych warunkach układ został zawarty i następnie zatwierdzony przez sąd w dniu 20 grudnia 1932 r.

Wyrok ten jednak firma wierzycielka „Dafner i Joffe“ zaskarżyła do sądu apelacyjnego, uważając, iż firma „Adolf Kabsz“ posiada dostateczny majątek na zaspokojenie swoich wierzycieli w pełnych 100 proc.

Sąd apelacyjny przed paru dniami układ ten zatwierdził, uważając, iż skoro za układem głosowało 56 wierzycieli na sumę 1.100.342 zł., z ogólnej liczby 70 wierzycieli na zł. 1.114.606 zł., układ ten został prawnie zawarty.

192 miliony złotych grzywny

winni byli zapłacić członkowie międzynarodowej szajki przemytników sacharyny — Jak przewożono do Polski ładunki sacharyny

Sierwszy dzień wielkiego procesu w Katowicach

Katowice, 26 czerwca.

Oczekiwana z wielkim zainteresowaniem rozprawa karno-skarbowa przeciwko Zmigrodowi rozpoczęła się wczoraj.

Naszemu korespondentowi udało się uzyskać u miarodajnych czynników bardzo charakterystyczne szczegóły, dotyczące sprawy Zmigroda.

Władze wiedziały, że trudni się on sprzedażą sacharyny, nie zdołały go jednak nigdy przytrzymać na gorącym uczynku. Również i statystyczne cyfry o obrocie i zarobkach jego są niezwykle interesujące. Mianowicie, wedle obliczeń wynosiłyby należności skarbu państwa z tytułu cła, podług umowy, jaką zawarła szajka z międzynarodowym syndykatem sztucznych środków słodzących w Hamburgu, przeszło 40 milj. złotych wrazie legalnego przewozu sacharyny. Ponieważ sacharyna nie wolno przywozić do kraju, nałożona na przemytników przez ustawę kara wynosiłaby fantastyczną sumę 192 milj. złotych.

Niema jednak widoków ściągnięcia od oskarżonych takiej kwoty. Wprawdzie rodzina Zmigroda skłonna była złożyć kaucję za wypuszczenie go na wolność, a głośno mówiło się o tem, że kwota ta nie pochodzi od Zmigroda, zbyt wyraźnie bowiem rysuje się za plecami głównego oskarżonego cień międzynarodowego syndykatu sacharyny.

Również ciekawe jest obliczenie, ile teoretycznie wynosiły zarobki Zmigroda na uprawianiu przemytu. Opierając się na danych urzędowych, wniósł on był za rabiaca rocznie 160.000 dolarów.

Oskarżeni: Wolf-Lajzer Zmigrod z Katowic, Mechel Saper i Karol Saper z Bytomia, Majer-Lejbus Najselski i Mosek Bagno z Łodzi, Icek Lubowski i Salomon Halpern — nie są bynajmniej przynębeni.

Ławę obrońców zajmują między innymi adwokaci Zbisławski, Daab, Guzy, Trojanowski, Arndt i Krzyżowski.

O godzinie 10-jej rano wkracza na salę rozpraw trybunał sędziowski, w osobach przewodniczącego dr. Borodźca oraz sędziów d-ra Kowalskiego i Lehnerta. Akt oskarżenia popiera wiceprokurator dr. Stankiewicz. Pretensje skarbu państwa zastępuje rzecznik prokuratury generalnej, adw. dr. Wiński z Warszawy.

Po stwierdzeniu obecności oskarżonych, którzy już od grudnia przebywają w areszcie śledczym, przystąpiono do odczytywania obszernego aktu oskarżenia.

Poprzednio wylączono sprawę przeciwko Idzie Saperowej, która obecnie przebywa w Niemczech. Według aktu oskarżenia Karol Saper posiada w Bytomiu hurtową składnicę sacharyny. Sacharyny dostarczał mu Zygmunt Weissman z Berlina. Zmigrod i Maks Saper zajmowali się wyłącznie organizacją przemytu.

Jak już pisaliśmy, przemyt ten szedł zarówno drobnymi partjami, jak i na wielką skalę — samochodami i furmankami w specjalnie do tych celów skonstruowanych skrytkach.

Spółka Zmigrod i Saper zawarła swego czasu umowę z przedstawicielem międzynarodowego syndykatu sacharyny w Hamburgu, Weissmanem, mocą której zobowiązała się wywozić do Polski minimum 10.000 kg. sacharyny kwartalnie. Pod surowym rygorem była zabroniona sprzedaż w samych Niemczech lub w Czechosłowacji i Austrii. Przemycem drobnym trudniły się przeważnie kobiety, którym dobrze za to płacono. Przemyc samochodami szedł przez bardzo okrzęde drogi, nie raz przez Czechosłowację. Numery samochodów ciągle zmieniano, a szoferzy byli świetnie opłacani. Otrzymywali oni za jedną jazdę po 80 dolarów. Towar sprzedawano nietylko na Śląsku, ale również na terenie całej Polski.

Po odczytaniu aktu oskarżenia adw.

Zbisławski i Horawa zgłosili wniosek o przesłuchanie w drodze rekwizycji w Niemczech kilku świadków. Wnioski w temu sprzeciwił się prokurator Stankiewicz, motywując swój sprzeciw tem, że władze niemieckie, które tak długo tolerowały przestępstwa Zmigroda na

szkodę skarbu państwa polskiego, są w tej sprawie zainteresowane. Adw. Zbisławski zgłosił swój sprzeciw. Sąd po naradzie ogłosił decyzję, że wyda swą uchwałę dopiero po zapoznaniu się z całością sprawy.

Z kolei zgłosił wniosek adw. Krzy-

żowski. Twierdził on, że prasa miejscowa nieprzychylnie się ustosunkowuje do oskarżonych i zgóry urabia opinie publiczną. Wobec tego prosi sąd o przekazanie sprawy sądowi w innej dzielnicy państwa. Jako przykład podaje głośną sprawę Gorgonowej, która z tych samych powodów przeniesiona została ze Lwowa do Krakowa.

Prokurator Stankiewicz sprzeciwia się temu wnioskowi. Nie może być mowy o porównaniu tego procesu z procesem Gorgonowej. Jak wiadomo, opinia publiczna we Lwowie reagowała w zupełnie inny sposób. Jedni gloryfikowali oskarżoną, drudzy zaś potępiali ją, jako morderczynię. Prokurator nadmieniał, że prasa bronila tylko interesów państwa. Gdyby w sprawozdaniach ukazały się jakieś nieścisłości, obrona ma zawsze możliwość sprostowania ich.

Po dłuższej naradzie sąd odrzucił wniosek adw. Krzyżowskiego, jako niezasadny.

Z kolei sąd przystąpił do przesłuchania oskarżonego Zmigroda. Oskarżony tłumaczy, że poznał się z Saperem w Bytomiu. Dwa razy był już karany za przemyt sacharyny. Zaproponowano mu dobry interes przy sprzedaży sacharyny do Czechosłowacji. Na tę propozycję zgodził się i w tym celu zawarł z Saperem i Weissmanem umowę w Berlinie. Weissman miał dostarczyć sacharynę na przemyt do Polski. Faktycznie była to jednak umowa fikcyjna i służyła jedynie dla zmylenia czujności władz czeskich. Czechosłowacja bowiem — wyjaśnia oskarżony — należała do kartelu sztucznych środków słodzących i przez centralę syndykatu miała zapewnić, że z Niemiec nie będzie sprowadzać sacharyny. Fabrykantom niemieckim zależało jednak na tem, by osiągnąć jak największe obroty, wobec tego urządzano potajemne różne biura handlowe, które trudniły się sprzedażą sacharyny z Niemiec w Czechosłowację. Dalszy ciąg tego sensacyjnego procesu podamy w futurystycznym numerze.

ANACINTI

PLUTOS	Angielskie cukierki Gumowe <i>krzepią, rzeźwią, jak szklanka limonady, wzmacniają kości, czyszczą krew, zdejmują nalot z zębów, zawierają ekstrakt gumy do żucia owoców, jarzyn, cukru i soku akacji podzwrotnikowych</i>	ANACINTI
PLUTOS		ANACINTI
PLUTOS		ANACINTI
PLUTOS		ANACINTI
PLUTOS		ANACINTI
PLUTOS		ANACINTI

TOREBKA ANACINTI-PLUTOS TYLKO 10 Gr.

Gielda pieniężna.

Warszawa, 26 czerwca.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej tendencja dla dewiz była niejednolita; bardzo słabo kształtował się kurs dewiz na Holandję i Londyn oraz dla waluty amerykańskiej. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 7.10. Obroty dewizami były nieco zwiększone. Notowano: Gdańsk 173.88 (+5), Holandia 357.75 (-60), Londyn 30.25-30.27 (-5), Nowy Jork 7.14-7.12 (-5), wypłata telegraficzna na Nowy Jork 7.14 (6), Paryż 35.09, Praga 26.55. Szwajcaria 172.16 (+1), Włochy 46.90 (+5). Transakcje dokonane a nienotowane: Nowy Jork-kabel 7.15, Sztokholm 156, Belgja 124.65, dolar gotówkowy 7.10; w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 211.75. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 209, funt angielski w gotówce 30.34, szyling austriacki 99.25, dolar gotówkowy 7.12,50 -7.09, dolar złoty 9.11, rubel złoty 4.82, rubel srebrny 1.46, bilon 0.69.

AKCJE Na rynku akcyjnym tendencja była słabsza, przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 75, Lilpopy 9.60 (-15), Haberbusch 40. Transakcje dokonane a nienotowane: Modrzejów 3.30 (+5), Starachowice 8.60 (-40).

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych przeważała tendencja słabsza, przy obrotach niewielkich. Notowano: 3 proc. budowlana 38 (-25), 4 proc. dolarowa 49.25 - 49 (-50), 4 proc. inwestycyjna 101.25-101.50 (+50), 5 proc. konwersyjna 43.50, 6 proc. pożyczkowa 46 (-30), 7 proc. stabilizacyjna 49.75 - 49.50 (-13), 8 proc. listy zastawne funtowe Towarzystwa Kredytowego Przemysłu Polskiego - 55, 4 i pół proc. listy ziemskie 38.50 - 38.25 (-50), 4 i pół proc. Warszawy 46.75 (+25), 8 proc. Warszawy 40.63 (-37), 8 proc. Częstochowy - 36, 10 proc. Radomia 33 (+25) 10 proc. Siedlec -

32.75 (+25). Transakcje dokonane a nienotowane: 8 proc. dółonowska 51.75, odcinki po 500 dolarów 52.50, 7 proc. warszawska dolarowa 31.50, 8 proc. Kielc. 34.50 (-150), 8 proc. Łodzi 37.63 (+25), za 7 proc. pożyczki śląsku 34.36.

RYNEK WALUTOWY W ŁODZI

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym w godzinach rannych płacono za dolara 7.10 i żądano 7.11, Bank Polski płacił 7.10. Po cedule giełdowej, która przyniosła spadek kursu czeku do 7.12 i kabela do 7.14, zaczęto wymieniać dolary w obrotach prywatnych po kursie 7.05 w placeniu i 7.08 w żądaniu. Przy tym kursie ujawniła się ponownie wielka podaż dolarów przy prawie zupełnym braku zapotrzebowania, co jeszcze bardziej pogłębiło słabą tendencję.

Funt bez zmiany 30.20 w placeniu i 30.30 w żądaniu, marka niemiecka podniosła się do 209 w placeniu i 210 w żądaniu z powodu zupełnego braku materiału. Popyt na marki jest spowodowany niższym znacznie kursem gotówki od przekazyw., frank francuski bez zmiany 35.10 w placeniu i 35.15 w żądaniu, szwajcarski nieco mocniej 172.25 w placeniu i 172.35 w żądaniu, szyling 100 w placeniu i 100.5 w żądaniu, gulden gdański 174 w placeniu, obroty walutami małe.

Obniżyla się ponownie tendencja dla złota (szczególnie rubli) wobec zupełnego braku zapotrzebowania na ten materiał. Za ruble płacono 4.80 i żądano 4.83 zadolary złote płacono 9.10 i żądano 9.12.

Łódzkie 8-procentowe listy zastawne — bez zmian, 37.25 w placeniu i 37.5 w żądaniu. — Zainteresowanie minimalne. (c)

Turniej zapaśniczy w Cirku sportowym.

Wielką sensację wywołała w dniu wczorajszym porażka Grabowskiego.

Olbrzym śląski został zupełnie nieoczekiwanie lecz zasłużenie pokonany przez rewelację tegorocznego turnieju świeżo przybyłego estończyka Raago.

Spotkanie to było niezwykle emocjonujące. Raago wykazał nadludzką siłę i męczył bezustannie „Leonka” kluczami oraz odwrotnymi nelsonami.

Grabowski odwzajemniał się biciem. Po 40 minutach walki Raago błyskawicznie przerzutem położył przeciwnika na obie łopatki. Niemilknące oklaski były odpowiedzią na ten wspaniały sukces zapaśnika estońskiego.

Sztekker pokonał w dniu wczorajszym po pięknej walce Krauzera. Zapaśnik żydowski trzymał się b. dzielnie, w końcu jednak wyczerpany męczącymi „kluczami” uległ mistrzowi świata.

Keller, walczący niezwykle brutalnie został w 17 minutach pokonany przez Kwarianiego. Była to bodaj najlepsza walka Kwarianiego który niezwykłym spokojem odpowiadał na brutalność przeciwnika.

W ostatniej parze Kawan zwyciężył Bielewicza.

Dzień dzisiejszy przynosi wielką sensację w postaci rewanżowej walki Sztekkera z Raago. Od wyniku tej walki zależy będzie, który z tych zapaśników kandydować będzie do pierwszej nagrody. Należy oczekiwać, że Sztekker postawi wszystko na jedną kartę, by zwyciężyć przeciwnika. Poza tem walczą do rezultatu: Kwariani — Krauzer, Grabowski — Keller, i Czaja — Kawan.

Napad bandycki pod Koninem

Konin, 24 czerwca.

W powiecie konińskim, we wsi Królików, trzech zamaskowanych bandytów z bronią w ręku, napadło na zagrodę Aleksandra Popiela i po steroryzowaniu właściciela, zrabowało mu 400 zł., poczem, korzystając z przestraczu domowników, zbiegli.

Energiczne śledztwo wdrożyła komenda policji powiatu konińskiego. Tem bardziej, iż podobny napad dokonany został przez trzech zamaskowanych bandytów w sąsiednim powiecie dzień przedtem

Skrzynka do listów

Do Redakcji „Il. Republiki” w miejscu.

W związku z notatkami p. t. „Demonstracja furmanów przeciw zarządzeniu p. ławnika Izdebskiego” i „Bunt furmanów”, zamieszczonemi w Nr. Nr. 161 i 163 „Il. Republiki” z dnia 11-go i 12-go czerwca 1933 roku — magistrat m. Łodzi prosi Sz. Redakcję o łaskawe zamieszczenie poniższego wyjaśnienia:

W roku 1932 oddział drogowy wydziału budownictwa zatrudnił 130 furmanów. Ponieważ w roku bieżącym wydział budownictwa nie posiada kredytów na budowę nowych ulic, przy których to robotach było najwięcej pracy dla furmanów, zatrudnił tylko 50 koni ze stawką dzienną zł. 14 (w ubiegłym roku zł. 18). Nie więc dziwnego, że przy niespełna 40 proc. zatrudnienia wśród furmanów, ubiegających się o pracę, nastąpiło wzajemne prześciganie się w obniżce stawek dziennych.

W dniu 9 czerwca r. b. do przewodniczącego wydziału budownictwa zgłosiło się 24-ch furmanów zrzeszonych i niezrzeszonych, oferując pracę po 12 zł. dziennie. Po sprawdzeniu okazało się, iż z pośród zgłoszonych — 14 tylko posiada koncesję i wykupiony Nr. wozu, wobec czego reszta furmanów, posiadających gorsze konie lub wozy, została zwolniona.

Równocześnie z dniem 13 czerwca r. b. wydział budownictwa obniżył stawkę dzienną wszystkim furmanom oddziału drogowego do zł. 12 — i mimo zastosowanej obniżki furmani pracują.

Zapamiętać należy, że w związku z ogłaszaniem furmanów, żadnych demonstracji i awantur przed magistratem, w wydziale budownictwa i na robotach nie było.

Prezydent:
Bronisław Ziemięcki

SPORT.

Wiad oficjalny Ł.O.Z.P.N.

Komunikat Zarządu 23 z dnia 26 czerwca 1933 r.

- 1) W związku z przydzieleniem boiska w Łodzi Pomiatowskiego wzywa się kluby do złożenia w terminie do dnia 1-go lipca roku bieżącego o ewentualne korzystanie z wspomnianego boiska.
- 2) Wzywa się Z.S.G.S. (Zduńska Wola) do złożenia szczegółowych wyjaśnień odnośnie niezapłaconych poborów od R.K.S. Gwiazda — Sztern Zduńskiej - Woli Zł. 35 z rozegranych zawodów w dniu 13 sierpnia roku ub.
- 3) Wzywa się R.K.S. „Sztern” w Pabjanicach do wpłacenia w terminie do dnia 1 lipca r. pod rygorem automatycznej dyskwalifikacji 10, tytułem należności za boisko na rzecz G. „Sokół” (Pabjanice). Należność należy zgłosić na ręce skarbnika Ł.O.Z.P.N., względnie przez P.K.O.
- 4) Wzywa się A.K.S. „Strzelec” (Aleksandrowo) do natychmiastowego podania dokładnego adresu sekretariatu.
- 5) Wzywa się R.T.S. „Widzew” do skierowania 6-ciu zawodników do poradni sportowarskiej magistratu m. Łodzi na dzień 28 b. m., godz. 18-ta, pod rygorem grzywny.

Najbliższe spotkania ligowe w kraju.

Najbliższe mecze ligowe odbędą się w nadchodzące sobotę i niedzielę, a mianowicie: w sobotę we Lwowie: Czarni — ŁKS i w niedzielę w Siedlcach: 22 p. Legia, w Krakowie: Cracovia — Garbarnia i w Wielkich Hajdukach: Ruch — Warta.

Dalsze spotkania o mistrzostwo klasy A.

Najbliższe mecze o mistrzostwo łódzkiej klasy A, zostaną rozegrane z okazji święta w czwartek 29 b. m., a mianowicie: o godz. 10.30 na boisku DOK.: W.K.S. — Union-Touring, na boisku ŁKS przy Al. Unji: ŁKS Ib — Hakoah, na boisku Union Touring przy ul. Wodnej: Makkabi — Wima i na boisku Widzewa: S.K.S. — Ł.T.S.G.

W sobotę, dnia 1 lipca odbędzie się „derby” klubów żydowskich, o godz. 18 na boisku DOK.: Hakoah — Makkabi.

W niedzielę grają: na boisku DOK., o godz. 10.30 ŁTSG — Widzew, na boisku ŁKS-u, o godz. 10.30: ŁKS Ib — S.K.S., na boisku DOK., o godz. 18-ej W.K.S. — Wima.

Bogaty program tenisistów łódzkich.

W bieżącym tygodniu łódzcy tenisiści rozegrają cały szereg spotkań. W czwartek, dnia 29 b. m. od godz. 9-ej zostanie rozegrany na kortach Union-Touringu przy ul. Wodnej ciekawy mecz towarzyski między Union-Touringiem a Łódzkim Lawn Tennis Klubem.

W niedzielę, na kortach przy ulicy Wodnej, tenisiści Union-Touringu rozegrają spotkanie z sekcją tenisową warszawskiej Legii z serji walk o mistrzostwo drużynowe Polski.

W zespole Legii wystąpić ma czołowy tenisista polski Wittman. Wreszcie ŁKS rozegra w Warszawie mecz z tamtejszym Lawn Tennis Klubem, również z serji walk o tytuł mistrza drużynowego Polski.

Einbrodt wstąpił do ŁKS-u.

Jak się dowiadujemy, jeden z najlepszych polskich kolarzy torowych Kurt Einbrodt otrzymał zwolnienie z S. S. „Rapid” i przeszedł do sekcji kolarskiej ŁKS-u Einbrodt, który w roku ubiegłym był zmuszony poddać się poważnej operacji nogi, w obecnym sezonie powrócił do należytej formy i trenuje już od dłuższego czasu.

Zmiana w klasyfikacji mistrzostw kolarskich K.P. Zjedn.

Zarząd ŁOKK. postanowił na swem ostatnim posiedzeniu ukarać grzywną pięćdziesięciotową K. P. „Zjednoczone” za dopuszczenie zawodników: Artura Szmidta i Pawła Stefańskiego do mistrzostwa klubowego w dniu 18 b. m. za wieszonych komunikatem PZTK. z dnia 10 b. m. nr. 8/116 pkt. 6.

Jednocześnie postanowiono przyznać tytuły mistrza i wicemistrza KP. „Zjednoczone” następnym z kolejności zawodnikom: Rudzickiemu i Majewskiemu.

Dr. D. KATZ
Choroby wewnętrzne i dzieci
Przeprowadził się na ul. Zawadzka 15
Indywidualna pielęgnacja
CERY I URODY syst. „IBAR”
Indywidualnie do rodzaju cery utrzymują skórę w czystości, nadaje prężność, miękkość, świeżość, usuwając zmarszczki, krostki, węgry, piegły, t. c.
Institut de Beaute, Racjałna kosmetyka.
Kosmetyczna, zał. 1924 roku, ŚRÓDMIEJSKA 16. Telefon 169-92.
Dajcie informacji. Porady bezpłatne. Ceny kryzysowe.

Dr. Józef CHAIN
Ordynuje jak w roku ubiegłym w **KRYNICY**, Nałęczówka
(Chor. wewnętrzne, elektrokardiografia).

Dr. MED. Al. Kopeiowski
CHOROBY WEWNĘTRZNE mieszka obecnie
Gdańska 37
tel. 232-55. przyjmuje 7-8 wieczór.

Dr. S. Halborn
CHOROBY DZIECI PRZEPROWADZIŁ SIĘ I MIESZKA OBECNIE PRZY
ul. Gdańskiej 65a.
Nr. tel. 228-82. 50-2

DOKTOR H. Rózaner
Narutowicza 9, Tel. 123-98
Choroby: weneryczne, moczopłciowe i skórne.
Przyjmuje od 8-10 rano i 5-8 po poł.

DOKTOR Ziomkowski
powrócił
Chor. skórne, weneryczne i moczopłciowe
6-go Sierpnia 2
Przyjmuje od 2-4 po poł., od 8-9 w niedzielę i święta od 10-1-ej.

Dyrekcja Gimnazjum Męskiego im. ks. Ign. Skorupki utrzymwanego przez T-wo
„OSWIATA”
zawiadamia, że z początkiem roku szkolnego 1933/34 szkoła zostaje przeniesiona do nowego specjalnie dla niej wzniesionego i dostosowanego do współczesnych wymagań szkolnictwa gmachu, mieszczącego się
przy ul. Zeromskiego Nr. 10
Przy Gimnazjum, obejmującym klasy I (czyli dawną III) IV, V, VI, VII i VIII-ą czynna będzie Szkoła Powszechna, obejmująca dawne klasy A, B, C, I i II-ga.
Zapisy do wszystkich klas przyjmuje kancelaria szkolna, czynna w dawnym lokalu, ul. ks. Skorupki 13, tel. 102-98, codziennie, prócz niedziel i świąt, do dnia 7 lipca i od dnia 7 sierpnia od godz. 9 do 14-ej.
Dyrektor: **Wacław Davison.**

Dr. MED. A. BANASZ
UROLOG
wznowił przyjęcia
WÓLCZAŃSKA 23, tel. 139-58
Przyjmuje od 4-6 po poł. dla niezamożnych ceny lecznicze 30-2

GABINET CHIRURGICZNY Dr. Szeibera
został przeniesiony na ulicę **Narutowicza 9**
tel. 122-95.
Operacje, opatrunki, leczenie żyłaków i t. d.
Ceny lecznicowe. 30-2

Dr. med. S. KANTOR
Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych przeprowadził się na ul.
PIOTRKOWSKA 90
Telefon 129-45.
przyjmuje od 8-2 i od 5-9 wiecz. w niedzielę i święta od 8-2.

DR. MED. L. NITECKI
SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH
NAWROT 32, Tel. 213-18
przyjmuje do 9 rano i od 4-8 wieczór. w niedzielę i święta od 9-12

Gabinet kosmetyki i toaletowej Z. SZWALBE
dyplom uniwersytecki
MONIUSZKI 1, Tel. 127-99.
Usuwanie wszelkich defektów cery. Usuwanie bezbolestnie i bez śladów szpeczących włosów.
Przyjmuje od 10-2 i 4-8 wiecz.

LEKARZ - DENTYSTA B. NUSBAUMOWA
przyjmuje od 3-7 po poł.
Piotrkowska 51
telef. 121-23

OBWIESZCZENIE.
Do akt Nr. Km. 12-03/33.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 8-go, zamieszkały w Łodzi ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 11 lipca 1933 roku o godz. 11 w Łodzi, ul. Nowomiejska Nr. 19, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 27 i pół metra towaru ciemnego, 22 i pół metra towaru ciemnego, 44 metry kortu, 24 metry kortu, 180 metrów towaru, oszacowanych na łączną sumę zł. 583 gr. 50, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 19 czerwca 1933 r.
Komornik (-) **St. STOPCZYŃSKI.**

OBWIESZCZENIE.
Do akt Nr. Km. 848/33.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 8-go, zamieszkały w Łodzi ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 11 lipca 1933 roku o godz. 12 w Łodzi, ulica Pomorska Nr. 58 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 82 kroszeń tkackich, oszacowanych na łączną sumę zł. 15640, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 21 czerwca 1933 r.
Komornik (-) **St. STOPCZYŃSKI.**

OBWIESZCZENIE.
Do akt Nr. 1197/33.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 8-go, zamieszkały w Łodzi ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 11 lipca 1933 roku o godz. 11 w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 6, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: kasy ogniotrwałej, dwóch szaf mahoniowych, oszacowanych na łączną sumę zł. 570, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 16 czerwca 1933 r.
Komornik (-) **St. STOPCZYŃSKI.**

OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 17-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej Nr. 91, na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 5 lipca 1933 r. o godz. 12 w poł. w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 219 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: przeciwjarki, oszacowanych na łączną sumę zł. 2.800, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 12 czerwca 1933 r.
Komornik: **M. LIPINSKI.**

OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 17-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej Nr. 91, na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 5 lipca 1933 r. o godz. 12 w poł. w Łodzi przy ul. Wólczańskiej Nr. 219 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: saffaktora wędzianego, oszacowanych na łączną sumę zł. 8.000, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 12 czerwca 1933 r.
Komornik: **M. LIPINSKI.**

OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 17-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej Nr. 91, na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 4 lipca 1933 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 275 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli, oszacowanych na łączną sumę zł. 790, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 23 czerwca 1933 r.
Komornik: **M. LIPINSKI.**

KAPELUSZE DAMSKIE
na sezon letni
po leca
„HELENA”
Zawadzka 9
Wejście p. bramę

OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 17-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej Nr. 91, na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 4 lipca 1933 r. o godz. 12 w poł. w Łodzi przy ul. Kątnej Nr. 19/21 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: aparatu farbiarskiego Obermayera, oszacowanych na łączną sumę zł. 5.000, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 12 czerwca 1933 r.
Komornik: **M. LIPINSKI.**

OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 17-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej Nr. 91, na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 4 lipca 1933 r. o godz. 12 w poł. w Łodzi przy ul. Kątnej Nr. 19/21 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: dwu aparatów do zwilżania przędzy „Rhyd”, oszacowanych na łączną sumę zł. 6.000, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 12 czerwca 1933 r.
Komornik: **M. LIPINSKI.**

OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 17-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej Nr. 91, na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 4 lipca 1933 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 175 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: samochodu marki „Presto” sześciuosobowego, oszacowanego na łączną sumę zł. 600, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 8 czerwca 1933 r.
Komornik: **M. LIPINSKI.**

Kasa ogniotrwała
tanie do sprzedania
Adres: Śródmiejska 6, m. 5

PIENIADZE z rzeczy niepotrzebnych. — Przejrzyjcie wasze rzeczy i meble w domu, a z pewnością znajdziecie wiele niepotrzebnych i nawet przyszkadzających. — Ogłoscie o tem w „Republice” w drobnych ogłoszeniach, a z pewnością dobrze je sprzedacie. — Ogłoszenia w „Republice” dają zawsze dobre rezultaty.

NAJMODNIEJSZE I NAJTAŃSZE kwiaty
EGZOTYCZNE
do nabycia tylko w pracowni artystycznej
ZEROMSKIEGO 17, m. 15
parter, tel. 181-47.
Obejrzcie nie obowiązująco do kupna. 50-2

LAKIERNIK-MALARZ
przyjmuje wszelkie roboty w zakresie wchodzące, jak: samochody, powozy, meble i
PISANIE SZYLDÓW
Ceny konkurencyjne.
Gazowa 7, m. 2, parter (Koziny).

„Czystość”
Piotrkowska 44, telefon 167-45
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czystczenie szub.

DROBNE ogłoszenia w „Republice” są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazynie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki”
W RABIENIU pod Aleksandrowem są jeszcze letnie mieszkania w cenie od 60 zł. do 175. Dojazd tramwajami aleksandrowskimi Informacje u p. Markusa obok przystanku Rabienu.

Dźwiękowe Kino



RAKIETA
ul. Sienkiewicza 40
Tel. 141-22.
Jedynie letnie kino w ogrodzie.

Dziś i dni następnych

Najbardziej emocjonujący, niesamowity i osobliwy film, jaki dotychczas stworzyła kinematogr.

Dr. FRANKENSTEIN

W rolach głównych: BORYS KARLOFF, MAE CLARKE i JOHN BOLES

oraz 2) 100 metrów miłości

Polska komedia. W rolach gl.: ZULA POGORZELSKA i ADOLF DYMSZA. — UWAGA! Luksusowy budynek teatralny zabezpieczony w razie niepogody i chłodu.

Dźwiękowy Kino-Teatr
„Przedwiośnie”
ZEROMSKIEGO
Nr 74-76
(róg Kopernika)
DZIŚ PREMIERA!

Polska komedia
muzyczna p. t.

„10% DLA MNIE”

Na filmie tym publiczność wybucha szmatycznym śmiechem, sprawcami tych wybuchów okazali się: KAZIMIERZ KRUKOWSKI (Lopek), WŁADYSŁAW WALTER (znany z filmu „Pod Twoją Obronę” Kuba Kłós) TOLA MANKIE-WICZÓWNA i CZESŁAW SKONIECZNY.

Następny program: „Za oceanem” Maurice Chevalier i Claudette Colbert.
Początek seansów w dni powszednie o godz. 4 po poł. w niedziele i święta o g. 2-iej.
Ceny miejsc: I m. zł. 1.09, II m. 90 gr. III m. 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr.

LEKARZ - DENTYSTA
F. Kopeciowska
przyjmuje codziennie od 9 do 3 m. 30
Gdańska 37
tel. 232-55
od 4-ej do 7-ej w lecznicy, Piotrkowska 294, tel. 122-89.

Doktor
H. SZUMACHER
Choroby skórne i weneryczne
PIOTRKOWSKA 56
tel. 148-62
od 1 i pół — 4, 6—9 wiecz. w niedzielę i święta od 10—1
Ceny lecznicowe.

DOKTOR
KLINGER
spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów (porady seksualne)
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w W niedzielę i święta od 10—12.

DOKTOR
W. Łagunowski
Piotrkowska 70, tel. 181-83.
POWRÓCIŁ
CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE.
Gabinet Roentgeno - leczniczy.
Przyjmuje od 8.30—10 r., 1 do 2 i pół i od 6 do 8 i pół wiecz. W niedzielę i święta od 10—1.

DR. MED.
Józef Wajnsztok
CHOROBY WEWNĘTRZNE
mieszka obecnie
Cegielniana 30
(vis a vis Teatru Miejskiego)
Telefon 102-02.

DOKTOR
H. Wołkowyski
Cegielniana № 4
telefon 216-90.
Specjalista chorób wenerycznych, moczopłciowych i skórnych
PRZYJMUJE OD GODZ. 8—2, 5—9
W NIEDZIELE I ŚWIĘTA OD GODZINY 9—1.

usuwa bezpowrotnie w ciągu 3 dni pod gwarancją
Proszek LUPIEŻOL — M. Mossakowskiego Cena Zł. 1.50
Jen. Przedst.: Perf. „Rojal”. Zamówienia kierować: —
Aleksander Cholewa, Warszawa, Wilcza 18. Tel. 11.71-38
Do nabycia w apt., skl. apt. i perfumerjach lub bezpośrednio za zaliczeniem Zł. 2.20 18—3

SALA FILHARMONJI
JUTRO o godz. 9-iej wieczorem
ŚPIEWA
HANKA
Ordonówna
najznakomitsza pieśniarka polska
W PROGRAMIE:
Tak mi jest żal. Siaba pieć. Pożegnanie. Chciałabym być zakochana. Trzeba mnie znać. Audjencia. Sex - apel. Wróżka. Pokochał mnie goręcej. Ja śpiewam piosenki. Musisz. Ballada o szaleństwie Mac Donalda. Piosenka sentymentalna. Siedmiu braci. Żydy z Jemenu. Mein idische Mame. Maj wiedeński. Melodia Warszawy. Kto zrozumiał ją i inne.
Bilety od 1 zł. do 5 zł. sprzedaje Kasa Filharmonji. 100-3

SALA FILHARMONJI
DZIS o godz. 9-iej wieczorem
JEDYNY WYSTĘP
światowej sławy chóru rosyjskiego
WOŁGA
pod dyrekcją Witalija Lewickiego.
W PROGRAMIE:
Pieśni Czajkowskiego, Rachmaninowa, Greczaninowa, Czerepnina, Dargomyżskiego. Piosenki rosyjskie, romanse cygańskie, piosenki ukraińskie, słowiańskie oraz piosenki A. Wertyńskiego.
W oryginalnych bojańskich kostiumach.
Bilety w Kasie Filharmonji.

KTO zdrowie
szanuje
Ten „OLLA”
kupuje!
Przyjmować tylko w oryginalnym opakowaniu z banderolą!

Dr. Med. Feliks SKUSIEWICZ
ANDRZEJA 11.
Telefon 137-43.
Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe
w godz. przyjęć:
9 i pół—11 rano
5—7 i pół po poł.

Posady

WYKWALIFIKOWANA kucharka...
INTELLIGENTNA i dobrze prezentująca się pani, zdolna sprzedawczyni zarobk. 10 zł. dziennie. Kaucja 20 zł. wynajm. na. Wiadomość: Łódź, Bednarska 24, Blok I, m. 59.
BUCHALTER bilansista z długoletnią praktyką w bankowości (prokurent handlu, przemysłu (szef biura) przyjmie posadę stałą lub godzinową w warunkach kryzysowych. Oferty sub. „Podatkowiec”.
BACZNOŚĆ! 20 zł. dziennie mogą zarob. robić zdolni akwizytorzy i akwizytor. ki. Śródmiejska 58, m. 9, od 9—5 p. d.
POTRZEBNA bufetowa władająca polskim i niemieckim językiem. Rzgowska 32, „Bar”.
POTRZEBNY robotnik (sprzątaczy) do zaraz. Kawiarnia „Atlantic” — Piotrkowska 48.
MANICURYSTKA zdolna potrzebna od zaraz. Zakład Fryzjerski, Cegielniana 20.

Rozmaite

DOSZCZETNIE zubożali byli int. w domu podeszł. wieku, lecz nie w. w. pracownicy, pełn. zaufania godny. wlad. jez. polskim i niemieckim, zm. szony powtórnie prosić usilnie o um. mu jakiegokolwiek zajęcia biurowego lub lekko fizyczn. stalego lub niestalego, chociażby tylko na godziny. Będę zupełnie bez pomocy, żona i ja dzieł. jemy jaknajserdeczniej za wsparcie. niekiedy już otrzymane i za przyszł. Oferty upr. do administracji nin. zety pod „Litość”.
W CENTRUM Bydgoszczy posiad. urządzone biuro — przyjm. poważ. przedstawicielstwo. Zgłoszenia Milew. ski, Sienkiewicza 10.
POSZUKIWANY spółnik z kapitałem. zł. 15,000 do fabrykacji artykułu. tówkowego. Wkład własny zł. 10,000. Obrót w sezonie zimowym ok. 250,000. Oferty sub „Pewność” do Republiki.
ZAGINAŁ weksel, wystawca „Gutman”. Pl. Wolności 11. Zwroć. Szykier, P. pocna 1. Weksel unieważniony.
ZAGINAŁ kwit kasyjny Elektrowni Nr. 50789 z dnia 31.8.1928 r. Zeromskiego 13, Al. Landau.

Kupno i sprzedaż

Złoto BIŻUTERIE, SREBRO
kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Zakład jubilerski L. FIJAŁKO, PIOTRKOWSKA 7.
WÓZECZKI dziecięce Kon-Kon po cenach fabrycznych, wyzmaczki, polowe 16zka poleca Marja Jakobi, Piotrkowska 107. sklep w podwórzu. 36
2 PLACE do sprzedania w Brusle. Wiadomość ul. 11-go Listopada Nr. 153, Józef Poros (powrócił) 25
BRYLANTY, złoto, srebro, różna biżuterja oraz kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. M. Mizes, Piotrkowska 30.
SPRZEDAM pieska białego, szpica 7 tygodniowego. Widok 7, m. 8.
SPRZEDAM owocarnię z towarem lub bez. 11 Listopada 79, owocarnia.
OKAZYJNIE do sprzedania dorożka w dobrym stanie oraz koń. Brzezińska 88
KUŹNIA do sprzedania. Wiadomość ul. Ruska 7, u gospodarza. 29
BRYLANTY, złoto, srebro, różna biżuterja, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski M. H. Lissak, Piotrkowska 5.

Lokale

LADNY pokój umeblowany ze wszelkimi wygodami i telefonem do wynajęcia. Wiadomość: Wólczańska 62, m. 5 (róg Andrzeja) w godz. 3—5 pop. i 8—9 wiecz.
OD 1 LIPCA DO WYNAJECIA LOKAL HANDLOWY (wysoki parter) ewent. MIESZKANIE z 4-ch pokojów ze wszelkimi wygodami. Wiadomość Al. Kościuszki 24 u właśc. domu. 20—2
DO WYNAJECIA 1 lub 2 pokoje w świetle z klatki schodowej. Zeromskiego 75 i p. front. prawo.
DO WYNAJECIA bez odstępnego 3 pokojowe mieszkanie ze wszystkimi wygodami, 2 piętrowe, balkon, słoneczne, suche, b. ciepłe. Komorne 140 zł. miesięcznie, w okolicy Placu Dąbrowskiego, przy ul. Narutowicza. Tylko dla solidnych refektantów. Wiadomość: telef. 236-70, od 8—11 rano i 4—7 po poł.
POSZUKIWANY duży pokój umeblowany z używalnością telefonu, nie wyżej II piętra. Of. „J. K.”
POKÓJ frontowy, umeblowany słoneczny, telefon, łazienka do wynajęcia. Narutowicza 35, m. 8.
POKÓJ umeblowany wynajm. osobie solidnej. Używalność wygod, pianina. Lipowa 44, m. 8, I p. fr.
DWA SŁONECZNE pokoje z kuchnią służbowym i wszelkimi wygodami od zaraz do wynajęcia przy ul. Sienkiewicza 102.
POKÓJ umeblowany do wynajęcia (telefon, łazienka). Nawrot 34, m. 2.
DO Odstąpienia duży pokój z kuchnią, Cegielniana 59, m. 44.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat redakcji 127-24, referaty: miejski i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretariat nocny: 136-43. Płocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika” 68-148.

Prenumerała „Republiki”
w Łodzi zł. 4.— za odnośnienie do domu 40 gr.
miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.50, zagranicą zł. 10.— „Republika” „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm x 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalty po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10.— Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie prac. za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje beda uwzględniane, o wniesione beda najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia. niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z ogłoszenia tej samej treści, co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.